Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, WTOREK 25 LISTOPADA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY | № 322

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU RĘKOPISÓW NIEZAMOWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Wojna święta przeciwko Anglji

będzie odpowiedzią świata muzułmańskiego na pogwałcenie niezawisłości Egiptu.

Rzym, 24 listopada.

Według nadchodzących z Kairu depesz, położenie jest napięte do najwyższego stopnia. Równocześnie rząd angielski wysłał do Sudanu ekspedycję, która przemocą usuwa z armji oficerów egipskich i zastępuje ich angielskimi. Od nośne instrukcje rząd sudański już otrzymał. Odnośne żądanie angielskie Egipt onegdaj odrzucił.

W kołach angielskich w Kairze panują obawy, że pogwałcenie niezawisło ści Egiptu może rozpętać przeciw Anglji wojnę świętą wszystkich jej muzułmańskich obywateli.

ANGLJA PRZECIWKO INTERWENCJI LIGI NARODÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 24 listopada.

„Neue Freie Presse" donosi z Londynu, że Anglja zastrzeże się przeciw ingerencji Ligi Narodów w sprawie Egiptu, i Sudanu. Sprawa ta, zdaniem rządu angielskiego, nie należy do Ligi Narodów, ponieważ Egipt nie jest samodzielnym państwem, a Anglja już w r. 1922 zastrzegła się przeciw wmieszaniu się w jej wewnętrzne sprawy.

EGIPT ZAPŁACIŁ ODSZKODOWANIE RZĄDOWI ANGIELSKIEMU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kair, 24 listopada.

Suma pół miljona funtów szterlingów, tytułem indemnizacji została wpłacona dzisiaj w południe lordowi Allemby. Równocześnie rząd egipski wręczył notę protestującą przeciw żądaniom, rządu angielskiego, dotyczącym wycofania wojsk egipskich z Sudanu, oraz zaprzestania sprzeciwu, co do ochrony interesów cudzoziemców w Egipcie. Nota stwierdza że żądania te są niczem nieuzasadnione i że rząd egipski kwotę tę wpłaca tylko jako odszkodowanie za śmierć gen. Saackta nie zaś jako karę.

REPRESJE WOBEC EGIPTU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kair, 24 listopada.

Wobec odrzucenia przez rząd egipski kilku punktów ultimatum rządu angielskiego — władze angielskie wydały zarządzenie zajęcia komory celnej w Aleksandrji.

ZMIANA GABINETU.

Kair, 24 listopada.

Gabinet Zaglula paszy wręczył królowi Faudowi dymisję, która została przyjęta. Misje tworzenia nowego gabinetu otrzymał przewodniczący senatu Ziwar pasza, który misję tą przyjąć.

URZĘDOWY KOMUNIKAT ANGIELSKI.

Polska Agencja Telegraficzna

Londyn, 24 listopada.

Opublikowany został tu urzędowy komunikat w sprawie Egiptu. Rząd angielski zażądał usprawiedliwienia rządu egipskiego celem utrzymania spokoju, do czego niezbędne jest również usunięcie oficerów i żołnierzy egipskich z Sudanu. Angielskie interesy w Egipcie mu szą uzyskać należytą obronę. Rząd angielski przecenił, kończy komunikat, zdolności rządu egipskiego do samodzielnego kierowania państwem.

STARA DYPLOMACJA ANGLJI.

Londyn, 24 listopada.

Omawiając ostatnie zarządzenia angielskie w stosunku do Egiptu „Timesa" m. in. pisze:

„Rząd postąpił tak, jak musiał, nietylko w interesie Anglji, lecz także w interesie wszystkich państw północnej Afryki, by energicznie stłumić anarchję, którą spowodowała niedołężna i bezsilna polityka rządu egipskiego.

„Daily Herald", organ stronnictwa pracy, pisze:

Angielski imperjalizm od kilku już lat szuka powodu, aby zniszczyć wpływy egipskie w Sudanie. Obecnie dzięki morderstwu w Kairze, powód się znalazł dzięki czemu angielskj rząd imperjalisty czny uzyskał wolną rękę. Rząd konserwatywny unika interwencji Ligi Narodów, jako zbyt niebezpiecznej, uznaniem zaś za to wybrał starą dyplomację, mianowicie ultimatum popartą bagnetem i pancernikami.

Inne dzienniki, zarówno liberalne jak i konserwatywne, z wyjątkiem „Daily Chronicle", popierają stanowisko rządu.

MOBILIZACJA FLOTY ANGIELSKIEJ.

Londyn, 24 listopada.

Pancerniki „Irodate" i „Mala" otrzymał rozkaz udania się do Aleksandrji. Identyczny rozkaz otrzymał krążownik „Caradoo", oraz dwa kontrterpedowce znajdujące się na wodach greckich.

WYCOFANIE WOJSK EGIPSKICH Z SUDANU.

Londyn, 24 listopada.

Z Sudanu rozpoczęto wycofywać egipsie odziały wojskowe.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

REFORMY KRESOWE.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Wice - premier p. Thugutt w dalszym ciągu odbywa konferencje w sprawach kresowych. Wczoraj przyjął on posłów ukraińskich i białoruskich oraz b. delegata rządu w Wilnie p. Romana.

STAN WYJĄTKOWY NA KRESACH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 24 listopada.

Komisja administracyjna na dzisiejsze posiedzeniu omawiała, między innemi wnioskami, wniosek posłów Kalenkiewicza, Raczkowskiego i Zwierzyńskiego, wszystkich ze związku Z.L.N. w sprawie ogłoszenia stanu wyjątkowego na terenach na których odbywają się napady bandyckie. Po dyskusji postanowiono nad wnioskami temi obradować łącznie, jako dotyczącymi stosunków w województwach wschodnich. Dla zaznajomienia się w materjale przekazanym komisji administracyjnej w tej sprawie wyłoniona została podkomisja w składzie posłów: Jeremicza (klub białoruski) Łaczkiewicza (Piast) i Zwierzyńskiego (ZLN.).

W WIĘZIENIACH POLSKICH „WSIO BŁOGOPOŁUCZNO".

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 24 listopada.

Wice - minister sprawiedliwości Siennicki zwiedził w dniu 22 b. m. więzienie śledcze przy ul. Dzielnej, więzienie kobiece, szpitale i t. d. Stan więzień świad czy o porządku i czystości.

SPRAWA STEIGERA ODBĘDZIE SIĘ W LUTYM.

Agencja Wschodnia.

Lwów, 24 listopada.

Rozprawa przeciwko Steigerowi, oskarżonemu o zamach na prezydenta Rzeczypospolitej, p. Wojciechowskiego, podczas tegorocznych targów wschodnich, rozpisana zostanie dopiero na luty.

Dochodzenia przeprowadzane w dalszym ciągu nie przynoszą one jednak żadnych nowych danych, prócz zgromadzonych już na rozprawach poprzednich.

PRZYJAZD DYREKTORA MENNICY ANGIELSKIEJ.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W związku z dostawą monet srebrnych z Anglji i stwierdzoną wadliwością pierwszych transportów, przybywa do Warszawy pułkownik Johnson, dyrektor królewskiej mennicy w Londynie.

POWSTAŃCY POLSCY PRZED SĄDEM NIEMIECKIM.

Polska Agencja Telegraficzna.

Lipsz, 24 listopada.

Biuro Wolffa donosi: [illegible] senatem karnem trybunału rozpoczął się w dniu dzisiejszym szereg procesów o zdradę stanu przeciwko członkom związku byłych powstańców na Górnym Śląsku. Ogółem wytoczono oskarżenie około 900 ludziom. Pociągnięto do odpowiedzialności jako głównego oskarżonego 24-letniego ekspedjenta Emila Wieczorka z Bujakowa, Województwa Śląskiego, obwinionego o to, że zarówno w kraju, jak i za granicą w latach 1923 i 1924 przygotowywał oderwanie siłą niemieckiego Górnego Śląska i przyłączenie go do Polski przez swoją działalność w charakterze przewodniczącego miejscowej grupy związku byłych powstańców.

Związek ten, jak podaje w dalszym ciągu komunikat biura Wolffa, liczy około 15 tys. członków zarówno na niemieckim, jak i na polskim Górnym Śląsku.

Obrońca, adwokat Fudrysz z Opola złożył wniosek, aby w myśl paragrafu 583 niemiecko-polskiej konwencji z ma ja 1922 roku otrzymać od górnośląskiej komisji mieszanej autentyczną interpretację, postanowień konwencji genewskiej o prawie stowarzyszeń.

Senat karny wniosek ten odrzucił z tem uzasadnieniem, że konwencja odnosi się do spraw z dziedziny prawa cywilnego, a nie z dziedziny prawa karnego.

Następnie przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Konferencja socjalistyczna w Cieszynie.

Pepesowcy i eserzy będą walczyć z komunizmem do upadłego.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Dnia 22 b. m. odbyła się w Cieszynie Czeskim konferencja przedstawicieli P. P. S. z przedstawicielami rosyjskich eserów.

Z ramienia P. P. S. byli pp. Niedziałkowski i Hołówka, zaś ze strony rosyjskiej pp. Czernow, Gurewicz i Staliński.

Porządek dzienny obejmował:

1) Stosunek wzajemny polsko - rosyjski.

2) Stosunek wzajemny socjalistów wschodniej Europy.

3) Stosunek socjalistów do komunistów

We wszystkich sprawach osiągnięto wzajemne porozumienie.

Obowiązkiem socjalistów jest walka z komunistami aż do zwycięstwa. Konferencję zamknął p. Niedziałkowski, wyrażając zadowolenie z powodu osiągnięcia porozumienia.

Kongres „Piasta" w Warszawie

Witos demonstruje przeciwko prez. Wojciechowskiemu

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Dnia 7 grudnia zbierze się w Warszawie wielki kongres „Piasta". Zgłosiło się dotychczas 1.100 delegatów.

P. Witos zamierza urządzić w Warszawie wielką demonstrację ludową.

Piastowcy po kongresie udadzą się manifestacyjnie ulicami, lecz do Belwederu nie pójdą. P. Witos w ten sposób chce zadokumentować swój stosunek wobec p. p rezydenta Wojciechowskiego, którego wprawdzie zrobił prezydentem, ale który nie słucha jego rad.

PADEREWSKI FETOWANY W POZNANIU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Poznań, 24 listopada.

Na śniadaniu wydanem na cześć pp. Paderewskich przez magistrat m. Poznania, które odbyło się w „Złotej sali" magistratu uczestniczyli przedstawiciele miasta i prezydjum i ministrem Ratajskim i wojewodą Bninskim na czele. W przemówieniu wygłoszonem przez prez. Ratajskiego, zapewnił on gości i obywateli miasta Poznania, że pamięć o nich nigdy nie wygaśnie.

W odpowiedzi p. Paderewski podziękował za chwilę szczęścia i radości, które jeszcze bardziej zespolą go z Poznaniem i Wielkopolską. Omówiwszy szczegóły sprawy, dotyczące ustroju politycznego i gospodarczego Polski, p. Paderewski wyraził życzenie, aby naród polski był tak spoisty, jak jednolitą jest gospodarka miasta Poznania.

Po przemówieniach nastąpiły liczne wiwaty na cześć pp. Paderewskich.

Nr. 322. **REPUBLIKA** 25 listopada 192

Nowe projekty konstytucyjne.

Ogłoszone w niedzielnej „Republice" wywiady z wybitnemi przywódcami największych grup sejmowych wymagają pewnych uzupełnień z punktu widzenia nie tyle oficjalnych enuncjacji, wiele zakulisowych prac, mających na celu reorganizację całego naszego aparatu państwowego.

Nieobowiązujące rozmowy poufne pomiędzy klubami toczą się już od kilku tygodni, a inicjatywa ich wychodzi od posłów włościańskich. Program przedstawia się dość szeroko:

Rozszerzenie praw prezydenta Rzeczypospolitej, ograniczenie odpowiedzialności ministrów wobec sejmu i zmiany ordynacji wyborczej.

Partje zarówno prawicowe, jak i lewicowe doszły do przekonania, że społeczeństwo jest znużone rządami, podlegającemi wpływom partyjnym i załamującem się na każdym kroku.

Jeżeli chodzi o spotęgowanie władzy prezydenta Rzplitej, to tutaj wszystkie stronnictwa chętnie zgodzą się na tę inowację. Zmniejszy to odpowiedzialność rządu przed sejmem, równocześnie jednak uniezależni politykę od wpływów partyjnych.

Spółzależną wzmocnienia władzy prezydenta jest stworzenie wyraźnej i mocnej większości sejmowej. W przeciwnym wypadku trybuna sejmowa stałaby się rozsadnikiem nieufności do rządu i prezydenta Rzplitej. I tutaj właśnie tkwi cały sęk sprawy. Do przyszłego sejmu wejdzie znaczna ilość elementów kresowych i wielu przedstawicieli mniejszości narodowych, które przy ostatnich wyborach wstrzymały się od głosowania i bojkotowały przedstawicielstwo sejmowe.

Wobec tego faktu pracuje się obecnie gorączkowo za kulisami sejmu, aby nakłonić lewicę do zmiany ordynacji wyborczej w senacie zmniejszenia przedstawicielstwa mniejszości narodowych, działając argumentem, że mniejszości te są żywiołem odnoszącym się wrogo do państwowości polskiej, a przez to samo nie mogą one być częścią składową większości, na której rząd mógłby się opierać. Ponieważ jednak ta większość jest absolutnie niezbędna, przedstawia się lewicy zmianę ordynacji wyborczej, jako konieczność państwową.

Lewica polska znajdując się w bardzo trudnem położeniu. Z jednej strony obawia się utracić wpływy, sprzeniewierzając się hasłom demokratycznym, hasłom obecnie obowiązującej ordynacji, z drugiej zaś obawia się zarzutu, że uniemożliwiła konsolidację organizacji państwowej która wymaga większości, myślącej kategorjami państwowości polskiej. Prócz tego położenie lewicy jest osłabione przez fakt, że programy partji lewicowych polskich zawierają zawsze pierwiastek narodowościowy, który utrudnia pójście ręka w rękę i stworzenie większości z obywatelami Rzeczypospolitej, należącymi do mniejszości narodowych. Trzeba więc się liczyć z tem, że **lewica polska będzie zmuszona ustąpić, że ordynacja wyborcza będzie zmieniona przynajmniej w sensie ograniczenia przedstawicielstwa mniejszości narodowych.**

Taktyka, w jaki sposób ograniczenie to będzie przeprowadzone nie nadając nowej ordynacji wyborczej zbyt reakcyjnego piętna, jest dziś głównym tematem dyskusji zakulisowych w sejmie.

Niektórzy przywódcy obozu prawicowego, jak np. Korfanty zrozumieli, że mniejszości narodowych nie można traktować jednolicie. Przyszli oni do przekonania, że trzeba robić różnice pomiędzy mniejszościami narodowemi, stanowiącemi jednostki terytorjalne a resztą mniejszości narodowych: pierwsze z tych ugrupowań domagają się odrębności państwowej, — a przez to samo odnoszą się wrogo do państwowości polskiej; drugie natomiast siłą rzeczy muszą stać na gruncie polskim, a prócz tego posiadają rozgałęzione wpływy gospodarcze i polityczne na Zachodzie,

W związku projektowaną zmianą ordynacji wybor ej widzimy ze strony wspomnianych przywódców prawicy zmianę frontu w stosunku do mniejszości narodowych.

***

Konstytucja marcowa Rzeczypospolitej nie jest spontanicznym objawem myśli politycznej całego społeczństwa, podobnie jak swoim czasie były konstytucje: francuska i amerykańska, z których bierzemy wzory. Jeżeli z jednej strony pełno w niej odgłosów ludowego radykalizmu, który zaraz po wojnie zagospodarował się na dobre w umysłach Europy, a może zagospodarował się jako odczynnik antybolszewicki, jeśli — dalej — tu i owdzie ozwie się echo utajonej reakcyjności naszej na poły jeszcze wielkoziemiańskiej organizacji ekonomicznej — to w większej jeszcze mierze konstytucja została zbudowana z elementów, noszących piętno ówczesnej aktualności politycznej, dziś już przebrzmiałej. Tak zwany pełny suwerenitet sejmu, a zupełne ograniczenie praw prezydent Rzeczypospolitej jest wybitnym objawem walki, prowadzonej przez prawicę przeciw Piłsudskiemu. Ten moment osobisty zaważył na szali naszych praw zasadniczych i ciąży boleśnie aż do obecnej chwili. Gdy z powierzchni życia politycznego zniknął — czasowo czy też na stałe — Piłsudski, tendencje naturalne prawicy biorą górę i pragnie ona na wzór amerykański oddać prezydentowi władzę nieomal dyktatorską. Im bliżej do jednowładztwa, tym lepiej.

Jeśli lewica idzie na rękę tej koncepcji, to winna ona sobie zdać sprawę z rozciągłości jej skutków. W Ameryce prezydent posiada wpradzie kolosalną władzę własną, w życiu jednak wewnętrznym państwa jest ona ograniczona kolosalnym rozwojem życia i prawa samorządowego. — Władza prezydenta ujawnia się w zależności od niego rządu, ale zato wyboru na tę godność Ameryki dokonywa lud. Prezydent posiada w swym ręku nieomal decyzje w sprawie wojny, pokoju i polityki zagranicznej, ale, jak wiadomo, z doświadczenia państw europejskich sprawy te i przy odmiennych formach konstytucyjnych zawsze zależą nie od szerokich mas, ale od nielicznych polityków fachowych.

W każdym razie w Polsce, gdzie rozwój samorządu jest jeszcze w kolebce, centralizacja władzy z prezydentem o szerokich uprawnieniach własnych jest bardzo niebezpiecznym precedensem i może doprowadzić do zupełnego zdławienia demokracji.

Trzeba koniecznie znaleźć drogę wyjścia z dzisiejszego stanu bezpłciowości politycznej sejmu, ale należy zastanowić się głęboko, czy drogi, wskazywane przez prawicę, prowadzą do pożądanych celów rozwoju państwa i praw obywatelskich, czy też na manowce kastowego interesu narodowej demokracji.

Poseł.

Przed nową sesją Ligi Narodów.

Rzym, w listopadzie.

Jeden z najpiękniejszych i największych pałaców Rzymu „Palazzo Doria" został oddany przez rząd włoski do dyspozycji Ligi narodów, która w dniu 6 grudnia zwołuje swą 32 sesję do Rzymu.

Gorączkowa praca wre w pałacu nad odświeżaniem głównej sali która ma służyć za salę obrad. Dziesiątki mechaników zakłada stacje telefoniczne, radiotelefoniczne i radiotelegraficzne.

Uczestnicy konferencji będą zapewne zachwyceni tak przepięknem i wzorowo urządzonym pałacem, obrad. Mussolini, który widać przykłada wielką wagę do obecnej konferencji Ligi narodów, pragnie zadokumentować przed delegatami państw całego świata, że Włochy cenią należycie tak ze wszech miar pożyteczną instytucję międzynarodową, a zarazem olśnić wszystkich swą gościnnością.

Pałac ten posiada też swoje tradycje, gdyż gościł on w swych murach b. cesarza niemieckiego, oraz marszałka Focha.

Program 32 sesji Ligi narodów jest bardzo obfity. Przedewszystkiem będą omawiane sprawy Gdańska, okręgu Saary, sanacja gospodarcza Austrji i Węgier. Najważniejsze i zarazem najtrudniejsze problemy które Liga ma obecnie do załatwienia to redukcja zbrojeń i kompetencje trybunału rozjemczego. Świat polityczny mało przykłada wagi do wyników obrad obecnej sesji, czego dowodem może być fakt, iż Anglja reprezentować będzie minister spraw zagranicznych p. Chamberlain.

Już dziś zapowiedziany jest przyjazd poważnych polityków oraz dziennikarzy angielskich i francuskich. Bo choć jak wiadomo sprawa protokółu genewskiego ma być zdjęta z porządku obrad obecnej sesji, to jednak obrady nad nim toczyć się będą zapewno w kuluarach „Palazzo Doria" oraz w zacisznych gabinetach delegacji angielskiej i francuskiej.

Chamberlain uważa bowiem, iż podczas obecnej sesji Ligi narodów przygotować odpowiedni grunt do zmiany protokołu genewskiego.

Będziemy zatem świadkami targów dyplomatycznych, które zapoczątkuje premjer angielski. Niewątpliwie i pomniejsze państwa, które dotychczas tak gorąco popierały protokół genewski będą zmuszone ulec naciskowi Anglji i zgodzić się na jego rewizję, ale zażądają za to rekompensaty i tutaj właśnie dojdzie do targów i intryg zakulisowych.

Stanowisko Włoch jest już zupełnie wyjaśnione w tym wypadku.

Włochy godzą się na zmianę protokółu genewskiego, ale żądają wzamian respektowania przez Anglję wpływów na Bliskim Wschodzie.

Teraz pozostaje jeszcze jedna sprawa która budzi wielkie zainteresowanie w kołach politycznych.

Jest to przystąpienie Niemiec do Ligi narodów.

Nie ulega wątpliwości, że Niemcy na obecnej sesji w Rzymie złożą prośbę o dopuszczenie ich do Ligi, która będzie natychmiast załatwiona pomyślnie.

Mussolini przygotował już na to opinję publiczną we Włoszech i w swem expose, o polityce zagranicznej oświadczył, że jest nie tylko za natychmiastowem dopuszczeniem Niemiec do Ligi ale godzi się również na udzielenie im miejsca w radzie Ligi. Już dziś śmiało można twierdzić, że obecna sesja Ligi narodów zadecyduje o bardzo poważnych zmianach w układzie sił politycznych Europy.

Na te zmiany powinniśmy się zawczasu przygotować, by poczynić wysiłki by nie zostały one poczynione na szkodę naszych interesów.

L. Z.

Pensje kawalerów orderu „Virtuti Militari".

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W związku z oświetleniem, jakie w niektórych dziennikach otrzymała sprawa obniżenia kredytu na wypłatę pensji kawalerów orderu „Virtuti Militari" w komisji budżetowej Sejmu z 8.000.000 złotych do 4.000.000 złotych, ministerstwo skarbu komunikuje:

Rząd w wykonaniu ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 roku poraz pierwszy w roku bieżącym zadecydował wypłacić kawalerom orderu pensje tak bieżące jak zaległe. Wypłata pensji za rok 1924 gotówką już nastąpiła. Natomiast wypłata pensji należnych za wszystkie lata ubiegłe miała nastąpić, z uwagi na okres sanacji skarbu, w obligacjach jednej z długoterminowych pożyczek wewnętrznych potrzebny jednak na ten cel kredyt mimo zamierzonej wypłaty oblikacjami musiał znaleźć odpowiedni wyraz w budżecie, skutkiem czego w projekcie dodatkowej ustawy skarbowej wstawiono 8 milj. zł.

Ministerstwo skarbu, czyniąc zadość życzeniom sfer wojskowych oraz opinjom, wyrażonym podczas obrad w powyższej sprawie w komisji budżetowej sejmu, odstąpiło jednak od zamiaru wypłaty zaległych pensji obligacjami i zgodziło się na wypłatę pensji orderowych w gotówce w roku bieżącym jeszcze za jeden rok ubiegły, natomiast wypłata pensji zaległych za dalsze lata nastąpi w ten sposób, że w roku przyszłym i w roku 1926 obok należnej pensji bieżącej wypłacona zostanie pensja za jeden rok ubiegły. Sposób ten wypłaty nie spowoduje jednorazowym większym wydatkiem znacznego obciążenia skarbu a kawalerowie orderu otrzymają pensje w gotówce.

W konsekwencji takiego planu wypłaty zapotrzebowanie kredytu na wypłatę pensji w roku bieżącym wyniesie 4 milj. złotych.

—XX—

Bandyci na samochodach.

Londyn, 23 listopada.

Policja angielska czyni poszukiwania bandy grabieżców, którzy odbywają swoje wyprawy na samochodach. Szereg takich napadów zdarzył się w okolicach Birminghamu. Zajechali oni w biały dzień przed jeden z większych sklepów jubilerskich, obrabowali go w ciągu kilku minut a następnie uciekli na samochodach. Pościg okazał się niemożliwym ze względu na szybkość, z jaką uciekli. Po drodze bandyci przejechali kilka osób. Drugi napad zdarzył się w jednej z ruchliwszych dzielnic Londynu. Z jednego z banków bandyci wynieśli ważącą 7 centnarów kasę ogniotrwałą z pieniędzmi, które uwieźli na samochodzie.

Przygotowania do wyborów w Niemczech.
Nacjonaliści chcieli sfałszować list Herriota.

Berlin, 24 listopada.

U generalnego komisarza wyborczego zgłoszono dotychczas listy wyborcze z 25 stronnictw niemieckich, z których 12 stronnictw brało udział w poprzednim Reichstagu.

Grupa Ludendorfa nosi obecnie nazwę „Narodowo-socjalny ruch wolnościowy". Cztery partje wysunęły jako jedyny punkt programu waloryzację niemieckich pożyczek wojennych. Ponadto jedna z partji odała swą listę do parlamentu pod nazwą: „Stronnictwo powszechnego dobrobytu".

W Elhersfeld zgłosiła swą listę partja bezpartyjnych, składająca się z ojca syna i dwu córek.

NACJONALIŚCI CHCIELI SFAŁSZOWAĆ LIST HERRIOTA.

Berlin, 24 listopada.

W dzisiejszem „Welt am Montag" od słania znany demokrata i pacyfista von Gerlash manewr wyborczy, jaki mieli przedsiębrać nacjonaliści niemieccy przed samymi wyborami. Projektowane było ogłoszenie fałszywego memorjału Herriota do dawnych państw aljanckich. W memorjale tym miało być imputowane Herriotowi żądanie, aby niemiecka Reichswehra została zniesiona, względnie zredukowana i to jeszcze przed wyborami. Herriot — miało wyniknąć dalej z memorjału — działa w porozumieniu demokratami niemieckimi i uwzględnia ich interesy.

Von Gerlach, któremu dostał się ten „memorjał" w ręce, stwierdził natychmiast, że jest to zwyczajne fałszerstwo. Z dalszych badań wyniknęło, że nacjonaliści chcieli w ten sposób oddziałać je szcze w ostatniej chwili na wybory w swoim duchu.

DEMONSTRACJE ZEPPELINOWSKIE.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 24 listopada.

Powracający z Ameryki komendant statku napowietrznego, dr. Eckener, był uroczyście witany w Bremie, przez delegacje rządowe i przedstawiciele kół przemysłowych.

Uroczystość ta była pretekstem do urządzenia dalszych demonstracji za podtrzymaniem bydowy przez Niemcy zeppelinów, a przedewszystkiem hali po wietrznej w Friedrichshafen.

ROKOWANIA NIEMIECKO-ANGIELSKIE.

Londyn, 24 listopada.

W poniedziałek przed południem roz poczęły się rokowania angielsko-niemieckie.

Ze strony Anglji kieruje rokowaniami sir Graon, ze strony niemieckiej von Schukert.

Najsporniejszemi z kwestji są: ze strony angielskiej sprawa wypłacenia 26 proc. zaś ze strony niemieckiej — kwestja klauzuli największego uprzywilejowania.

Delegacja angielska wykazuje szcze gólną troskliwość w przedmiocie przemysłu tekstylnego i linji okrętowych, nie miecka zaś domaga się zatwierdzenia klauzuli największego uprzywilejowania oraz niektórych zmian w angielskiej ustawie handlowej, tudzież zmian w eksporcie towarów metalowych.

ROKOWANIA NIEMIECKO-JAPOŃSKIE.

Berlin, 24 listopada.

Rozpoczęły się tutaj w dniu dzisiejszym na Wilhelmstrasse rokowania han dlowe niemiecko-japońskie.

UKŁAD HANDLOWY NIEMIECKO-GRECKI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 24 listopada.

Rząd niemiecki i grecki uznały, że układ w sprawie handlowego modus vi vendi podpisany dnia 3 lipca będzie tym czasem zastosowany. Układ ten oparty jest na klauzuli największego uprzywile jowania. Ostatecznie wejdzie on w życie po ratyfikacji przez parlament niemiecki, oraz po wymienieniu dokumentów ratyfikacyjnych.

Prywatny „czarny gabinet".
Jak się okrada listy pieniężne.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W wydziale poczty głównej „Warszawa I" poczęto od pewnego czasu pilnie obserwować listonosza, 48-letniego Józefa Tyszyńskiego, co do którego mimo jego 18-letniej pracy na poczcie powstały podejrzenia, iż dokonuje jakichś szczególniejszych operacji z listami zagranicznemi. Ponieważ podejrzenia te nabrały przed paru dniami pewnej już wyrazistości a manipulacje z listami, jakich w mieszkaniu swem dopuszczać się począł Tyszyński, przypominać zaczęły rodzaj „czarnych gabinetów", w których pilnie badano zawartość listów, zawiadomiono władze II rejonu policji kryminalnej. Obserwacje policyjne potwierdziły podejrzenia, wobec czego w mieszkaniu Tyszyńskiego dokonano rewizji. Stwierdziła ona ponad wszelką wątpliwość, że Tyszyński listy zagraniczne, głównie nadsyła z Ameryki poddawał skrętnym badaniom, znajdywane w nich pieniądze zabierał a same listy kolekcjonował.

Oprócz kolekcji listów policja znalazła u Tyszyńskiego 30 tysięcy koron czeskich w banknotach 10 tysięcznych.

Wobec tych niezbitych dowodów występnych manipulacji z listami — Tyszyński został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Niedozwolone operacje akuszerek
wykrył w Warszawie fałszywy rewident.

Z Warszawy donoszą nam:

Wczoraj około godziny 11-ej wieczorem do akuszerki Świątkowskiej, zamieszkałej przy ulicy Złotej nr. 25, zgłosił się jakiś młody mężczyzna, który przedstawiwszy się za delegata rady lekarskiej i jednocześnie aplikanta prokuratorskiego, począł czynić zarzuty Świątkowskiej, że dopuszcza się rozmaitych wykroczeń w swoim zawodzie i że wobec tego zgodnie z udzielonym mu mandatem musi dokonać rewizji w poszukiwaniu narzędzi, służących do niedozwolonych operacji jakich rzekomo Świątkowska stale się dopuszcza. Rewizji tej wobec tłomaczenia Świątkowskiej, że do podobnych zarzutów nie poczuwa się przybyły mężczyzna dokonał bez przeszkód. Nie znalazłszy nic podejrzanego, przybysz zwrócił uwagę na znajdującą się w jednem z pokoi młodą kobietę, która jak się okazało, przebywała na kuracji, poczem dokonał oględzin chorej. W końcu zażądał uiszczenia przez Świątkowską zapłaty, grożąc w przeciwnym razie jakiemiś protokółami, względnie doniesieniami do władz. Po umówieniu sumy wynagrodzenia Świątkowska wypłaciła na jej poczet 15 złotych, pro szą przybysza, aby po resztę zgłosił się po godzinie.

Gdy wizytator opuścił mieszkanie, Świątkowska niezwłocznie zwróciła się do policji z zawiadomieniem o wszystkiem, co zaszło, albowiem w zachowaniu się młodego mężczyzny dopatrzyła się cech szantażu. Wkrótce do mieszkania Świątkowskiej przybyli agenci śledczy, a w chwilę potem zjawił się oczekiwany delegat rady lekarskiej. Oczywiście aresztowano go i przeprowadzono do komisarjatu. Tu okazało się, że jest to niejaki Michał Zleczewski, zamieszkały przy ul. Bednarskiej nr. 10, podający się za „korespondenta", a nie mający w zasadzie nic wspólnego ani z prokuraturą, ani z radą lekarską.

Dzisiaj w związku z tem odkryciem napłynęły dalsze zażalenia akuszerek, między innemi niejakiej Łuszczyńskiej, zamieszkałej przy ul. Złotej 28, oraz Zwierzchowskiej, Złota 41. Wszystkie zgodnie oświadczają, że Złoczewski również i ich mieszkania odwiedzał i pod pozorem misji urzędowej domagał się okupów z racji jakoby rozmaitych wykroczeń.

Złoczewskiego aresztowano.

—XX—

CZY POLSKA PRZYSTĄPI DO MAŁEJ ENTENTY.

Agencja Wschodnia.

Wiedeń, 24 listopada.

„Bohemia" z kół zbliżonych do czeskich sfer zagranicznych zaprzeczają doniesieniom o przystąpieniu Polski do małej ententy.

„Bohemia" stwierdza, że najbliższa konferencja małej ententy, której termin nie jest jeszcze ustalony, odbędzie się w Bukareszcie bez udziału Polski.

ZATOPIENIE WASZYNGTONU.

Agencja Wschodnia.

Londyn, 24 listopada.

Należący do starej kategorji okrętów bojowych pancernik „Waszyngton" który miał zostać na zasadzie uchwały Kongresu zatopiony, wykazał niezwykłą odporność i moc pierwszorzędną.

Statek, ostrzeliwujący pancernik, nie zdołał go zatopić, wobec czego marynarka amerykańska ujrzała się zmuszoną do wysłania eskadry lotniczej, która za topiła okręt przez obrzucenie go bombami.

Armja pracy w Gdańsku.

Gdańsk, 24 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Zapowiadany od dawna projekt o powszechnym obowiązku służby pracy został wniesiony do sejmu gdańskiego.

Projekt ten przewiduje, że wszyscy mężczyźni, obywatele w. m. Gdańska w wieku od 18 do 21, podlegają obowiązkowi służby pracy. Służba trwa trzy lata. Projekt ten ustala również obowiązki poborowych, oraz zawiera postanowienia w sprawie ćwiczeń pracy, które trwają od dwóch tygodni do dwóch miesięcy. Podlegający obowiązkowi służby pracy, otrzymują pomieszkanie, wyżywienie, odzież i obuwie.

Bank sowiecki w Paryżu.

Paryż, 24 listopada.

Agencja Wschodnia

W Paryżu rozpoczęły się rokowania w sprawie założenia tu banku sowieckiego.

Bony i certyfikaty, wydawane przez — ten bank, mają być gwarantowane przez rosyjski bank państwa, oraz pokryte przez depozyt w wysokości 30 miljonów rubli w złocie.

Obie strony nie mogą dotychczas dojść do zgody odnośnie tego, jakiego rodzaju ma być ów depozyt. Sowiety chcą zdeponować zboże, naftę i len, natomiast francuskie sfery finansowe domagają się depozytu w pierwszorzędnych wekslach zagranicznych.

Z muzyki.

—o—

Niezwykle obfity w koncerty ubiegły tydzień zakończył się w sobotę recitalem Aleksandra Borowskiego. Pianistę tego, którego sława nie tylko w Rosji, ale w całym niemal świecie jest ustalona, poznaliśmy już poprzednio na jednym z ostatnich koncertów filharmonicznych. Lecz dopiero teraz, dzięki świetnie zestawionemu programowi, mogliśmy jego bogate zasoby talentu wszechstronnie uchwycić.

Gra Borowskiego, wolna od wszelkiego szablonu, ujmuje swą plastyką i wyrazistością. Pogłębiona siłą indywidualistycznego przeżywania, zdobywa się na akcenty silne, znamionujące potęgę odczucia i oddania pełni wyrazu muzycznego. Znakomita rytmika oraz nieporównana zdolność przeprowadzenia gradacji dynamicznej złożyły się na wykonanie Bacha.

Technika Borowskiego, niezmylna i przeirzysta, święciła tu, jak i w „Tannhaeuserze" Wagner — Liszta triumf zupełny. Może tylko legato artysty nie ma należytej okrągłości, co dało się wyczuć w sonacie „Patetycznej" Beethovena, a zaciążyła wyraźnie na dodanym na bis Chopinie.

Modernistów rosyjskich grał Borowski fineryjnie, interpretując dokładnie zwłasz cza Prokofjewa (5 visions fugitives) i Skrjabina „Poemat op. 32". Widać, iż muzyka ta bliska jest sercu artysty. Była to istotnie — wykładnia autentyczna, na którą się tylko wszechstronny talent zdobywa.

***

Na niedzielnym poranku symfonicznym wystąpiła młoda skrzypaczka, p. Bronisława Rotsztatówna, uczenica chlubnie znanego i cenionego pedagoga, prof. Gustawa Baumgartena. Wykonaniem trudnego koncertu d-moll Vieuxtemps'a dowiodła, iż jest artystką, z której wybitnemi zdolnościami poważnie się już dziś liczyć należy. Znamionuje ją ton ładny, szeroki, pełne zrozumienia, a zarazem powabu frazowania, technika palcowa czysta i dokładna, świetne walory prawej ręki, zarówno w pięknym legato, jak w pełnym finerji staccato. Nie ulega wątpliwości, iż p. Rotsztatówna, dzięki tym zaletom po ważnego zewszechmiar wyszkolenia i wrodzonej niezwykłej muzykalności jest artystką, której talent już w niedalekiej przyszłości zabłyśnie obok nazwisk znakomitych dziś w świecie skrzypków.

***

Marja Labia jest zdecydowaną przedstawicielką dzisiejszego typu śpiewaków włoskich. Zacięcie sceniczne, inklinacja do silnych efektów i akcentów dramatycznych, wreszcie, jako cecha nieodzowna, wątpliwy smak artystyczny — oto co charakteryzuje tych śpiewaków, a co też widoczne jest w śpiewie słynnej z urody, jak i sukcesów artystycznych primadonny medjolańskiej „La Scali".

Maria Labia posiada głos o silnym metalicznym brzmieniu i szlachetnym wysoce zabarwieniu. Skala głosu olbrzymia, idealnie wyrównana we wszystkich rejestrach, szkoła świetna, poparta rutyną i doświadczeniem scenicznem.

Niestety, wiele więcej o p. Labia powiedzieć się nie da, albowiem program koncertu, do niemożliwości banalny, wymyka się z pod poważniejszej oceny.

***

U Miłośników Muzyki dała p. Comte-Wilgocka wieczór pieśni. Świetna śpiewaczka, która poza wyszkoleniem zdumiewa muzykalnością, nienapotykaną u największych sław zagranicznych, odśpiewała pieśni Reinecke'go, Spohra i Schuberta (Postuszek na skale), oraz pieśni szkockie, tak rzadko u nas wykonywane, Haydna i Beethovena.

Towarzyszyli artystce z dużym umiarem artystycznym i doskonałą techniczną p.p. Semel - Markowiczowa, Birnbaum, Makowski i Ryder. L. P.

Wiadomości bieżące.

LISTOPAD **25** WTOREK

Dziś: Katarzyny
Jutro: Piotra P.

—:—

Wschód słońca o g. 7.14
Zachód o g. 3.22
Wsch. księżyca o g. 1.8 pn.
Zachód o g. 1.34 pp.
Długość dnia 8.34
Ubyło dnia g. 8.10

NOWI SĘDZIOWIE WYDZIAŁU HANDLOWEGO.

W dniu wczorajszym o godz. 1 w południe prezes sądu okręgowego p. Tadeusz Kamieński zaprzysiągł nowych sędziów wydziału handlowego, wygłosiwszy do nich poprzednio okolicznościowe przemówienie.

Przysięgę złożyli i mianowani zostali sędziami pp. dr. Alfred Grohman, dr. Edward Walfisz, dr. Kurt Schweikert, Ludwik Hauk, Zygmunt Krotosiński, Herman Wilde, Robert Arlet, Włodzimierz Horodyński, Mieczysław Herz, Ernest Kaiserbrecht, Kazimierz Monitz, Józef Pinkus, Stanisław Sienkiewicz, Józef Kohn, Maks Kern baum, Stanisław Bieliński, dr. Leon Hirszberg, Karol Geyer, Zygmunt Fiedler, Bertold Binsberg, Adolf Legis, dr. Józef Sachs, Michał Kon, Jakób Hersz, Stanisław Miszewski, Stanisław Kopczyński, Dawid Fuchs, Józef Meyer, Rudolf Lange, Juljan Milker, Feliks Wasiak i Feliks Goldstein. (b)

STACJA NADAWCZA RADJOTELEGRAFICZNA W ŁODZI.

Jak dowiaduje się „Republika" radjo klub łódzki porozumiewa się z dyrektorem miejskiej galerji sztuki, p. Dienstl-Dąbrową w sprawie założenia w Łodzi radjostacji nadawczej, która obsługiwała by w Łodzi i całej Polsce radjoamatorów.

W planie tym leży wyzyskanie naszej orkiestry filharmonicznej oraz wygłaszanie przez radjo odczytów naukowych.

RADNI MILLMAN i LICHTENSZTEIN WRACAJĄ DO RADY MIEJSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, prezydjum rady miejskiej postanowiło na następne posiedzenie rady zaprosić radnych Millmana i Lichtensztelna w myśl odnośnego pisma województwa łódzkiego.

Co do niezwołania rady w bieżącym tygodniu, to radni z opozycji uważają, że stało się to z powodu starań pewnych ugrupowań, które chcą jednak odnośną decyzję ministerstwa zmienić i otrzymać od sądu najwyższego wstrzymanie decyzji ministerstwa aż do załatwienia sprawy tej przez trybunał najwyższy.

KONDOLENCJE SAMORZĄDU ŁÓDZKIEGO.

Z powodu zgonu redaktora i wydawcy „Neue Lodzer Zeitung", nieodżałowanej pamięci publicysty i obywatela, Aleksandra Milkera, — prezydjum rady miejskiej oraz magistrat m. Łodzi przesłały osieroconej rodzinie depesze z wyrazami żalu i współczucia.

UCZCZENIE B. P. IZYDORA SZWARCMANA.

Zarząd gminy starozakonnych dla uczczenia b. p. Izydora Szwarcmana postanowił wybudować na cmentarzu żydowskim bramę żelazną imienia zmarłego.

Święta w miejskich domach wychowawczych. Na ostatniem posiedzeniu delegacji wydziału opieki społecznej, które odbyło się w sobotę, uchwalono — za przykładem roku ubiegłego — urządzić w miejskich domach wychowawczych podczas świąt Bożego Narodzenia tradycyjną wieczorzę dla wychowańców. W związku z tem uchwalono prosić magistrat o wyasygnowanie po 75 gr. na każde dziecko, znajdujące się w miejskich domach wychowawczych.

Kary za niedopełnienie obowiązku szkolnego. W tygodniu od 17 do 22 listopada rb. za nieposyłanie dzieci do szkoły z wyroków komisji powszechnego nauczania odbyły kary aresztu jednodniowego — 22 osoby, dwudniowego — 3 osoby.

Regulamin dla miejskich domów noclegowych. Na ostatniem posiedzeniu delegacji wydziału opieki społecznej zatwierdzono projekt regulaminu dla miejskich domów noclegowych. Regulamin ten ma obowiązywać do czasu wybudowania przez miasto wzorowego domu noclegowego.

Głęboko wzruszeni zgonem

B. P.

MAJERA GALEWSKIEGO

wyrażamy szczere współczucie pozostałej Rodzinie.

Hermanostwo Cukierman.

„Elektryczne" wyjaśnienia magistratu.

Pan Wojewódzki uporczywie usiłuje dowieść słuszności swoich poglądów.

W związku z nieścisłemi, a w dużej mierze nieprawdziwemi wiadomościami prasy o niewłącznych do umowy ze spółką tow. elektr. objektach, — magistrat uważa za niezbędne poinformować szczegółowo opinję publiczną w sprawach powyższych.

Projektowana spółka akcyjna łódzkie towarzystwo elektryczne ma przejąć elektrownię łódzką i w związku z tem odkupić ją od obecnych właścicieli, t. j. „Elektrycznego towarzystwa 1886 r.",

Tem samem Tow. 1886 r., jako spółka akcyjna istnieć nie przestaje. Bilanse łódzkie Towarzystwa 1886 r, są tylko fragmentami ogólnych bilansów tego Towarzystwa, do których są włączone objekty, przechodzące w myśl koncesji, po jej wygaśnięciu na rzecz miasta, oraz nie-objęte koncesją, czyli po wygaśnięciu jej w dalszym ciągu stanowiące majątek Towarzystwa 1886 ro.u

Na tej zasadzie w bilansach r .1910, 1911, 1912, 1913, i 1914 figurują place przy dworcu kaliskim, pałacyk przy ul. Gdańskiej i dom przy ul. Przejazd nr. 54, jako własność Towarzystwa 1886 r. t. zn. objekty nieobojęte koncesją.

W roku 1921 wyłoniona została komisja, w celu oszacowania majątku elektrowni, w której skład weszli z ramienia magistratu p. Edward Opechowski, dyr. elektrowni warszawskiej, oraz p. Maurycy Tempelhof, dyrektor Banku depozytowego w Łodzi, zaś ze strony Tow. 1886 r. pp. Ullman i Weber. Komisja ta jednogłośnie potwierdziła, że wyżej wymienione objekty nie są objęte koncesją.

Na propozycję przedstawicieli Tow. 1886 r., aby włączyć te objekty do ogólnego majątku, przedstawiciele magistratu nie zgodzili się, uznając, że bilansowy szacunek tych objektów jest zbyt wysoki, a z tego powodu włączenie ich obciążyłoby zbytnio kapitał zakładowy.

Po szacunku, dokonanym w r. 1921, włączenie omawianych objektów przy obecnych pertraktacjach mogłoby mieć miejsce tylko w razie obopólnej zgody i wspólnego oszacowania.

Największy z tych objektów, mianowicie plac przy dworcu kaliskim, jest oszacowany w bilansie na sumę 1 miljon 276,063,15 fr. szwajcarskich, podczas gdy komisja magistracka, która obecnie oszacowała ten plac, ustaliła, że przedstawia on wartość zaledwie 273,402 zł.

W mniejszym coprawda stosunku, lecz też zbyt wysokim jest szacunek i dwóch pozostałych objektów, — zwłaszcza z powodu tego, że domy i place oniane są obecnie w 50 procent rzeczywistej swej wartości.

Na propozycję magistratu co do obniżenia szacunku, przedstawiciele Towarzystwa 1886 r. nie zgodzili się, proponując utrzymać wartość bilansową. Nie mając żadnych podstaw prawnych do zmuszenia Towarzystwa 1886 r. do innego szacunku, i uznając z drugiej strony, że dla interesów miasta oraz dla przyszłej spółki akc. włącznie tych objektów o tak wygórowanym szacunku byłoby niepożądane, — magistrat wystąpił do rady miejskiej z wnioskiem o niewłączenie omawianych objektów do majątku przyszłej spółki akc. „Łódzkie Tow. Elektryczne".

O remont domów na krańcach miasta.

Magistrat będzie przeprowadzał remont, i będzie ściągał koszty z właścicieli domów.

Jak już donosiliśmy, kolegjum przy urzędzie rozjemczym zwróciło się do magistratu łódzkiego, aby wzorem Warszawy i Zgierza wyasygnował pewną sumę na remont domów, zamieszkałych przez uboższą ludność, których właściciele nie mogą sobie pozwolić na naprawę uszkodzie, co szczególnie ma miejsce na krańcach miasta.

Wczoraj delegacja kolegjum z p. Łatkowskim na czele udała się do p. wiceprezydenta Groszkowskiego, lecz z powodu nagłego wyjazdu jego do Warszawy, przyjął delegację wiceprezydent Wojewódzki.

Delegacja zaznaczyła, że w sprawie tej porozumiewała się już z p. wiceprezydentem Groszkowskim, który właśnie poprosił ją na konferenccję.

Na wstępie p. Konarski oznajmił, że na peryferjach miasta wiele domów znajduje się w opłakanym stanie, grożąc zwaleniem, a w najlepszym już razie w mieszkaniach tych domów sączy się woda, co szczególnie ze zbliżającą się zimą daje się we znaki ubogiej ludności zamieszkującej te domy.

Magistrat mógłby przyjść rodzinom tych z pomocą asygnując pewną sumę na remont tych domów, bądź to z podatku od lokali, lub też ze sum z podatku od luksusu mieszkaniowego.

W odpowiedzi p. Wojewódzki oświadczył, że co do podatku od zbytku mieszkaniowego, to magistrat przewiduje z tego tytułu 200 tys. zł. z czego czwarta część odpadnie po rozpoznaniu rekursów a pozostała suma na cel, powyższy nie będzie mogło być zużyta.

Co zaś do podatku od lokali, to aczkolwiek wpływ z niego przewidywany jest w sumie 2 miljonów zł., to jednak w budżecie suma ta ma swe przeznaczenie i również na cel remontu domów nie będzie mogła być zużytą.

Jednak wniosek kolegjum mieszkaniowego rozpatrywany będzie na posiedzeniu magistratu, który zadecyduje, co w sprawie tej można będzie uczynić.

P. Konarski wówczas zaproponował, że o ile magistrat nie znajdzie funduszu na cel powyższy, to mógłby wówczas opodatkować wszystkich lokatorów na terenie m. Łodzi w wysokości pół proc. od płaconego komornego, a suma ta wystarczyłaby na pokrycie tego wydatku.

P. Wojewódzki oświadczył, że projekt ten nie jest do urzeczywistnienia, gdyż musiałby on mieć sankcję sejmu.

P. Łatkowski sprzeciwił się również projektowi p. Konarskiego, ponieważ robotnik jest aż nadto obciążony podatkami i zbyt nęka go drożyzna, by mógł jeszcze płacić za remont domów.

Natomiast zaproponował p. Łatkowski, aby urząd rozjemczy w porozumieniu z sądem okręgowym w wypadku skonstatowania konieczności remontu domów proęczył sprawę tę do załatwienia magistratowi, a koszta remontu był ściągnięte przy pomocy egzekucji z właściciela domu.

P. Wojewódzki zgodził się z tym wnioskiem, i zaproponował, by w konferencji brali udział również i przedstawiciele związków zawodowych.

WIECZÓR SENT M'AHESY.

W czwartek dnia 27 bm. o godzinie 8.30 wiecz. odbędzie się jeden występ słynnej tancerki wschodniej Sent M'Ahesy, która należy dziś do rzędu najwybitniejszych interpretatorek tańców orjentalnych. Pani M'Ahesa czaruje i olśniewa swą sztuką choreograficzną tłumy a każda jej kreacja budzi podziw i entuzjazm, M'Ahesa jest niewątpliwie prawdziwie wielką artystką i zdaje się jedyną w świecie która z taką maestrją odtwarza tańce do muzyki orjentalnej.

„CASINO"

—::—

Mary Pickford w filmie „Rosita".

„Rosita" ukazuje nam nowe możliwości artystyczne ulubienicy świata. Po raz pierwszy Mary Pickford zagrała w tym filmie rolę dramatyczną. Odniosła zwycięstwo, ale niezupełne. Najpierw trzeba się zastrzec, że Mary Pickford, jako typ, nie nadaje się do kreowania roli hiszpanki, śpiewaczki ulicznej. Eksperyment Lubicza udał się jednak dzięki talentowi świetnej odtwórczyni małych, biednych dziewczynek. Jej wielki talent wydobył całą gamę uczuć z nawskroś charakterystycznej postaci, a w momentach humorystycznych błysnął promienną figlarnością, pełną życia. Ale skala roli Rosity jest ogromna. Od nizin wulgarnych sięga aż do szczytów tragizmu. Mary Pickford nie należy do aktorek biegunów. Obce jej są tony ostre, chropawe. To też zbyt słoneczną była jej ulicznica. Przeciwnie - scenie rozpaczy nad trupem ukochanego zbywało na silniejszym wyrazie dramatycznym. Ale to wszystko, co pozostało między biegunami, wypełniła Mary Pickford rozkoszną swobodą, naturalnością żywiołową kobiecością najcudowniejszą.

„Rosita" jako film? Niewiele powstało takich poematów od czasu istnienia kinematografu. Mało było arcydzieł. które tak silnie zbliżyły się do ideału Ernest Lubicz zawsze należał do czołowej plejady reżyserów. „Rositą" dowiódł, że może stanąć obok Griffitha, a w scenach intymnych, pełnych drobnych subtelności i małych czarujących spojrzeń, gestów, uśmiechów — bije wielkiego mistrza amerykańskiego. Miarą wielkości Lubicza jest jego djalog. Jeżeli możemy przez kilka minut obserwować dwoje ludzi rozmawiających ze sobą przy stole, jeżeli ta czysto teatralna sytuacja zajmuje i przemawia, mimo nieruchomości, to pochylmy czoło przed mistrzostwem realizatora, który potrafi tyle niuansów wydobyć ze sceny.



TEATR MIEJSKI.

Dziś wieczorem po cenach zniżonych „Chimery".

Jutro, nieodwołalnie po raz ostatni „Gałganek" po cenach zniżonych z pp. Jarkowskim i Nowakowskim w popisowych rolach.

Wczwartek występuje teatr z premjerą kapitalnej groteski „Acidalia", pióra autora „Gałganka", najmodniejszego dramaturga Włoch dzisiejszych, Darjusza Nicodemiego. Obsadzę tej ciekawej nowości tworzą p. Nowakowski, który wyreżyserował tę sztukę oraz pp. Morska, Wernisówna, Jakubińska, Święcimska i pp. Dębicz, Wroński, Białoszczyński i Fabisiak.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Dziś, we wtorek, — 8-my wielki koncert abonamentowy pod dyrekcją W. Berdiajewa i z udziałem świetnego pianisty Alfreda Hoehna. W programie: „Manfred" Czajkowskiego oraz koncert fortepianowy Rachmaninowa C-moll. Poza tem w części recitolowej odegra p. Hoehn solo: Debuszy'ego — „Ce qu'a vu le vent d'ouest", Chopina — noklurn cis-moll oraz Liszta—Rapsodję 12-tą. Początek koncertu o g. 9-ej wiecz.

KONCERT KWARTETU ROSEGO.

Najsłynniejszy w Europie kwartet prof. Rosego wystąpi na 8-ym koncercie z cyklu „mistrzowskich koncertów" we środę dnia 26 bm, o godzinie 8.30 wiecz. w sali Filharmonji a na program złożą się najpiękniejsze kwartety Beethowena. Kwartet prof. Rosego mieliśmy okazję podziwiać po raz pierwszy w zeszłym sezonie a występ tego istotnie niezrównanego kwartetu pozostawił na długo głębokie i niezatarte wrażenie artystyczne.

Koncerty Kw. Rosego należą wszędzie bezsprzecznie do najbardziej podniosłych uczt artystycznych i cieszą się olbrzymim powodzeniem.

Strejk w przemyśle włókienniczym.

Został proklamowany przez zw. kl. na czwartek.

Związek „Praca" podziela stanowisko zw. klas. i zgłasza akces do akcji strejkowej.

Przemysłowcy nie pójdą na żadne ustępstwa.

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu głównego klasowego związku przemysłu włókienniczego, na którem omawiano sprawę akcji podwyżkowej.

Na posiedzeniu był w komplecie cały zarząd, oraz przedstawiciele wszystkich oddziałów zamiejscowych.

Jako referent wystąpił przewodniczący poseł Szczerkowski, który oświadczył na podstawie zebranego materjału zarówno w Łodzi, jak i w innych miastach, że **sytuacja** w przemyśle włókienniczym nie **jest zła**, aczkolwiek przemysłowcy dwukrotnie odrzucali żądania robotników nie podając motywów.

Również w Warszawie dokąd ministerstwo na skutek interwencji posłów robotniczych wezwało przemysłowców, nie chcieli oni pójść na żadne ustępstwa, **aczkolwiek wykazano im, że robotnicy z płac obecnych nie są w stanie wyżywić swych rodzin.**

Rachuby swe przemysłowcy opierają głównie na przypuszczeniu, że robotnicy **nie przystąpią do strejku przed świętami,** lecz rachuby te są fałszywe, bo jeśli przed kilku tygodniami pewien odłam robotników nie zdradzał chęci do porzucenia pracy, to w **międzyczasie z powodu wzrostu drożyzny przekonali się i ci, że za otrzymywane zarobki mogą się odżywiać jedynie kartoflami, wobec czego sami domagają się proklamowania strejku, grożąc w przeciwnym razie samowolnem porzuceniem pracy.**

To żądanie robotników spowodowało zarząd główny do zwołania posiedzenia zarządu głównego, w celu wysłuchania sprawozdań z oddziałów i zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Poseł Szczerkowski wskazał, że zwykle przemysłowcy podczas jakiejkolwiek akcji ekonomicznej robotników zajmują stanowisko oporne i dopiero strejk zmusza ich do uznania żądań robotników, wobec czego należy **bezwzględnie przystąpić do strejku, mając za sobą całą rzeszę robotniczą.**

Referat ten wywołał bardzo ożywioną dyskusję, podczas której głos zabiareli głównie delegaci zamiejscowi z Warszawy, Żyrardowa, Częstochowy, Bielska, Białegostoku, Kalisza i Ozorkowa, przyczem wskazywali oni, że w niektórych miejscowościach robotnicy po strejku uzyskali podwyżkę, co jest najlepszym dowodem, iż podwyżka ta należy się im słusznie.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wydać odezwę do ogółu robotników, wyjaśniając stanowisko zarządu głównego w tej sprawie i wezwać robotników **do przystąpienia do strejku w czwartek dnia 27 b. m.** oraz porozumieć się w tej kwestji ze zw. polskim „Praca", w celu przeprowadzenia jednolitej akcji.

Wreszcie uchwalono zwołać na środę walne zebranie delegatów fabrycznych, na którem zarząd główny zobowiąże ich do podporządkowania się uchwałom zarządu głównego.

W myśl uchwały powyższej zarząd główny związku klasowego prozumiał się w dniu wczorajszym z kierownikiem zw. „Praca", w **sprawie wspólnego przystąpienia do strejku.**

W odpowiedzi p. Kazimierczak oświadczył, że zarząd związku „Praca" podziela **zdanie, że bez strejku podwyżki się nie osiągnie i w zasadzie zgadza się na strejk,** lecz sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem obrad zarządu głównego, który prawdopodobnie zadecyduje akcję strejkową.

***

O decyzji proklamowania strejku na czwartek związki klasowe zawiadomiły telefonicznie związki przemysłowe.

Zarządy związków przemysłowych obradowały wczoraj nad wytworzoną sytuacją i powzięły uchwały w kierunku nie wszczynania żadnych kroków pojednawczych.

Wobec tego inicjatywa w kierunku zlikwidowania strejku wyjdzie ze strony władz rządowych.

Pracownicy umysłowi przeciw projektom rządowym.

Nowela rządowa do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia koliduje ze stanowiskiem pracowników.

Na skutek wszczętej przez organizacje pracownicze walki o rozciągnięcie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia również na pracującą inteligencją, rząd opracował nowelę do tej ustawy. Jak nas informuje zarząd stowarzyszenia handlowców polskich, projekt rządowy koliduje zasadniczo ze stanowiskiem zrzeszeń pracowniczych, gdyż nie obejmuje on zakładów zatrudniających mniej niż 5 osób, podczas, gdy szczególnie w Łodzi większość bezrobotnych jest właśnie zatrudniona w takich przedsiębiorstwach. Pozatem projekt nie przewiduje udziału skarbu w tworzeniu funduszu dla bezrobotnych, a wreszcie wysokość stawek zapomogowych jest niższa od żądań związków zawodowych.

Przez wzgląd na powagę sytuacji we środę odbędzie się walne zebranie zrzeszenia polskich związków zawodowych w Warszawie, na które z ramienia łódzkiego stowarzyszenia wyjeżdża prezes stowarzyszenia p. Ładewski. b.

20-procentowa podwyżka dla piekarzy.

Pracownicy zgadzają się narazie na przyjęcie tej podwyżki, a w odpowiedniej chwili będą żądać dalszych 37 proc. — Regulowanie płac według orzeczeń komisji statystycznej.

W lokalu OKZZ. odbyło się ogólne zebranie pracowników piekarskich, na którem prezes związku p. Załęski złożył sprawozdanie z odbytej konferencji w inspektoracie pracy w sprawie podwyższenia płac.

Referent wskazał, że po dłuższych targach udało mu uzyskać 20 procent podwyżki, gdyż większa podwyżka pociągnęłaby za sobą podwyższenie ceny chleba. Jednakże przy odpowiedniej chwili pracownicy będą musieli znów wszcząć akcję o dalsze 37 proc., gdyż o tyle płace ich odbiegają od płac warszawskich. Prócz tego należy bezwzględnie domagać się aby w przyszłości płace **regulowane były według orzeczeń komisji statystycznej.**

Po dyskusji przyjęto sprawę to do wiadomości.

Następnie omawiano sprawę bezrobocia w przemyśle piekarskim, przyczem okazało się, że jest wiele bezrobotnych pracowników.

Referent wskazywał, że nie byłoby tego, gdyby pracownicy przestrzegali 8 godzinny dzień pracy, gdyż pozostały czas pracowaliby bezrobotni. Po dłuższej dyskusji postanowiono nie pracować dłużej niż 8 godzin(a w razie sprzeciwu ze strony pracodawców, skierować będą zażalenia do inspektoratu pracy.

W celu przyjścia z pomocą bezrobotnym postanowiono opodatkować się do wysokości zarobku jednodziennego przy pracy 6 dni w tygodniu .

Prawo i życie

Epilog malwersacji w Banku Handlowym w Łodzi.

Dnia 6 lipca 1922 do kasy oddziału warszawskiego Banku hand wego w Łodzi, wpłynęła wraz z wieloma rozchodowemi asygnatami, asygnata L. 4782 z treścią wypłacenia niejakiemu Młynarskiemu miljona stu tysięcy marek.

Mimo, iż asygnata ta odpowiadała wszelkim przepisanym formalnościom — nasunęła jednak kasjerowi pewne wątpliwości, a to ze względu na niezgodność wystawionej w niej liczby t. zw. tajnego klucza.

Tajny klucz znany jest tylko dyrekcji, naczelnikowi wydziału inkasowego oraz kasjerowi.

Nie podejrzewając w tem fałszerstwa, a chcąc wszakże sprostować zauważoną niezgodność obowiązującego na ów dzień klucza — kasjer odesłał asygnatę przez woźnego do naczelnika wydziału inkasowego dla dokładnego sprawdzenia jej, zaś Młynarskiego, mającego podjąć miljon sto tysięcy marek, poprosił o chwilowe zaczekanie.

Po upływie kilku minut przyszedł do kasy naczelnik wydziału inkasowego p. Alfred Śmiarowski i oświadczył, iż asygnata L. 4782 jest sfałszowana.

W tym samym czasie, kasjer, który szeptem otrzymał powyższą informację, wywołał z pośród czekających klijentów nazwisko rzekomego Młynarskiego, lecz okazało się, iż człowiek ów uciekł, uniknąwszy w ten sposób ujęcia i posiągnięcia go do odpowiedzialności karnej.

Przeprowadzona przez dyrekcję rewizja nie dała żadnych rezultatów, przeto zawiadomiono urząd śledczy, który w sprawie tej wszczął dochodzenie i ustalił, że sfałszowania asygnaty, wymagającej znajomości manipulacji bankowej, mógł się dopuścić jedynie człowiek należący do personelu bankowego, mającego dostęp do asygnarjusza.

Z asygnatami miał do czynienia urzędnik Kampf i Benjamin Rein. W celu porównania pisma na sfałszowanej asygnacie z próbami pism Kampfa i Reina przeprowadzono ekspertyzę kaligraficzną, która ustaliła, iż charakter pisma ma tyle wspólnych cech z pismem na asygnacie, iż należy przypuścić, że została wypisana ręką Reina.

Rein do winy przed sędzią śledczym nie przyznał się, jak również i na rozprawie sądowej, która odbyła się w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym — twierdząc, że padł ofiarą podobieństwa pism.

Świadek Dudek, kasjer banku, jak również dyr. Śmiarowski zeznaje, że prócz Kampfa i Reina nikt nie znał tajnego klucza i pomimo, że klucz ten nie zupełnie się zgadzał z kluczem tego dnia, to możliwem jest tu umyślna niedokładność, celem odwrócenia podejrzeia w razie ujawnienia nadużycia.

Po przemówieniach prokuratora dr. Markowskiego i mec. Kempnera, sąd w składzie p. Wilkowskiego, jako przewodniczącego i pp. Daliga i Moskwy ogłosił wyrok uniewinniający Reina, a wskutek orzeczeń 4 ekspertów prokurator zarządził natychmiastowe aresztowania świadka Kampfa, jako właściwego sprawcę fałszerstwa asygnaty. (p)

Są nietylko papierosy, ale i tytoń.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje: W związku z powtarzającemi się utyskiwaniami na brak tytoniu dyrekcja polskiego monopolu tytuniowego komunikuje, że ilości wyrobów tytuniowych, przydzielanych od początku listopada nietylko zupełnie wystarczającą na pokrycie normalnego zapotrzebowania w kraju, lecz zdają się przewyższać to zapotrzebowanie, gdyż już ci od pewnego czasu hurtownicy tytoniowi (mimo przydziału) ociągają się z wybieraniem przydzielonego im kontyngentu. Tak np. hurtowniom warszawskim przydzielono w czasie między 14 a 17 listopada rb. 20.896.000 papierosów i 2.880 kg. tytoniu, z czego hurtownicy wybrali tylko 12,735.000 sztuk papierosów i 2,420 kg. tytoniu. Podobnie z przydzielonych im w czasie od 18 d o21 listopada br. ilcści 20.896.000 papierosów i 2.880 kg. tytoniu, faktycznie wybrano jedynie 12.638.000 sztuk papierosów i 2.610 kg. tytoni. Z porównania tych cyfr wynika, że polski monopol tytoniowy przydziela hurtownikom ilości większe od zapotrzbowania faktycznego i że rynek tytoniowy jest już przesycony towarem.

Walka o gmach sądu okręgowego.

Rozmowa z p. prezesem Tadeuszem Kamieńskim.

W:iększość komisjí budżetowej zwalcza interesy Łodzi.—Sąd zajmuje pomieszczenia jedynej uczelni włókienniczej.—Sąd nie może racjonalnie pracować, będąc oddzielonym od prokuratury i sędziów śledczych i nie posiadając kompletnej hipoteki.

Jednym, z najbardziej dotkliwych braków, dających się odczuwać w codziennym życiu Łodzi jest brak odpowiedniego pomieszczenia dla sądu okręgowego. Cierpi na tem nie tylko szybkość wymiaru sprawiedliwości, ale dotychczas jeszcze nie może być doprowadzona do normalnego stanu ważna dziedzina, w nowoczesnym ustroju gospodarczym, jaką jest — hipoteka.

Wobec skreślenia przez komisję budżetową, w czasie dyskusji nad dodatkowym preliminarzem pozycji, kredytu na zakup placu, dla budowy sądu okręgowego, zwróciliśmy się do niestrudzonego propagatora projektu budowy gmachu sądowego, prezesa sądu okręgowego p. Kamieńskiego, z prośbą o wypowiedzenie się, w tej aktualnej sprawie.

— Już za czasów rosyjskich — mówił prezes Kamieński — miejscowe sfery gospodarcze dotkliwie odczuwając ogrom niewygód, wynikających z braku sądu okręgowego w Łodzi, czyniły ogromne starania, celem kreowania go w naszem mieście. W archiwum komitetu giełdowego znajdują się olbrzymie akty, zawierające szereg, niestety, bezskutecznych próśb i postulatów, dotyczących sprawy sądu okręgowego. Nie ograniczono się jedynie tylko do próśb, ale wyrażono gotowość ofiarowania placu, gmachu, wraz z urządzeniem, by tylko zrealizować ten postulat, tak doniosłej wagi, dla normalnego rozwoju Łodzi.

Jednak dopiero pierwsze dni niepodległej Polski dały Łodzi sąd okręgowy, który znalazł przejściowe pomieszczenie w obecnym gmachu, zajętym wówczas przez okupacyjny sąd okręgowy. Skoro tylko polski sąd okręgowy począł swą działalność w Łodzi, zaraz wystąpiono z projektem budowy własnego gmachu, powodując się dwoma bardzo doniosłymi względami:

1) Należało co rychlej zwolnić gmach szkoły włókienniczej, jedynego zakładu naukowego ,kształcącego wyższy personel fabryczny — **majstrów.**

2) Teraźniejszy gmach sądowy, wybudowany dla celów szkolnych, nie nadaje się na sąd. Do dzisiejszego dnia nie posiadamy pokoju dla świadków — którzy, wedle postanowień ustawy winni być izolowani — jakoteż nie mamy pomieszczeń dla hipoteki.

Postulaty władz sądowych znalazły zrozumienie w rządzie, gdyż w r. 1919 **zdecydowało ministerstwo sprawiedliwości, iż specjalny gmach na sąd okręgowy w Łodzi musi być wybudowany.** Zarazem władze zajęły stanowisko, iż plac należy nabyć raczej w drodze dobrowolnej umowy, aniżeli w drodze wywłaszczenia. To też czy to drogą ogłoszeń, czy też pertraktacji z władzami komunalnemi starano się wynaleźć odpowiedni plac, który możnaby nabyć.

Wówczas, a było to w r. 1920, prowadzono pertraktacje z towarzystwem dobroczynności, w sprawie nabycia placu przy ul. Narutowicza. Uzyskano zgodę magistratu, jakoteż uzyskano na ten cel kredyt w wysokości 700.000 marek. Kiedy jednak okazało się, iż suma ta jest niewystarczająca i zażądano dodatkowego kredytu w sumie 100.000 marek, rząd ze względu na ówczesną sytuację wojenną, a było to w lipcu 1920 r. — nie tylko nie przyznał dodatkowego kredytu, ale cofnął również dotację 700.000 marek.

Wskutek tego wyłoniły się nowe trudności, zwłaszcza, iż w międzyczasie towarzystwo dobroczynności cofnęło się z uprzedniego stanowiska i oświadczyło, iż placu sprzedać nie zamierza.

Wtedy to, a było to już za czasów mego urzędowania — mówił prezes Kamieński — zwróciłem się do magistratu z propozycją oddania części parku Poniatowskiego, granicżącej z ul. Pańską. Sprzeciwiła się temu rada miejska, nie chcąc zmniejszać obszaru plantacji miejskich. Wówczas podjąłem starania zmierzające do uzyskania placu, na którym znajduje się szpital okręgowy. Po mozolnem ustaleniu właściciela tej posesji, którym się okazał magistrat, uzyskałem zgodę zarówno magistratu, jakoteż Czerwonego Krzyża, który jest właścicielem baraków, mieszczących w sobie okręgowy szpital wojskowy. Projektowano budowę sądu, łącznie ze szkołą miejską, która mieściłaby się w głębi za gmachem sądowym.

Powstała kwestja przeniesienia szpitala. Ponieważ nie widziałem możności szybkiego rozwiązania tej sprawy, zrezygnowałem r. w 1921 z projektu budowy na tem miejscu sądu. **Po ustaleniu, iż magistrat nie jest w stanie zapewnić dobrowolnej sprzedaży odpowiedniego placu, zadecydowało ministerstwo sprawiedliwości, jakoteż rada ministrów, iż należy przystąpić do przymusowego wykupu.**

Znalazłszy odpowiednie miejsce, zwróciłem się do okręgowej dyrekcji robót publicznych z prośbą, o ustalenie wartości wspomnianej parceli. Urząd ten ustalił, iż wartość jej nie przekroczy sumy pół miljona złotych.

Wówczas ministerstwo sprawiedliwości poczyniło starania do pomieszczenia tej sumy w obrębie dodatkowych kredytów na r. b. Niestety, jednak akcja nasza, do której z przychylnością odnosi się zarówno rząd, a oczywiście jeszcze bardziej społeczeństwo, **doznał niepowodzenia na terenie parlamentarnym. Komisja budżetowa głosami prawicy i P. P. S. skreśliła pozycję kredytu na budowę sądu okręgowego w Łodzi, wbrew głosom N. P. R. i „Wyzwolenia".**

Wynik głosowania był dla mnie wielką niespodzianką — mówił prezes Kamieński.

Albo zdaniem większości komisji sąd okręgowy w Łodzi jest niepotrzebny, skoro niepotrzebny jest gmach, albo też komisja była zdania, iż sprawę należy odwlec, ze względu na program oszczędnościowy.

Nie przypuszczam, by pierwszy wzgląd był decydującym, o ile był nim drugi, to moim zdaniem jest on źle pojmowany, gdyż godzi w żywotne interesy Łodzi, **jakoteż zaprzepaszcza możliwość korzystnego kupna w okresie słabych konjunktur na parcele miejskie.** Pozatem inne względy posiadają zasadniczy charakter:

1) Należy zwolnić gmach szkoły włókienniczej, która nie może normalnie pracować.

2) Rozczłonkowanie urzędu, gdyż sędziowie śladczy i prokuratura znajduje się w gmachu oddzielnym, wpływa ujemnie na tok urzędowania. Nie zapominać należy o wysokiem komornem, płaconem za te lokale.

3) W obecnym stanie nie można należycie uruchomić hipoteki, gdyż część ksiąg, a mianowicie t. zw. nowej Łodzi z braku odpowiedniego pomieszczenia w Łodzi musi pozostać w Piotrkowie. Stan ten naraża strony na stratę czasu i koszty. **W nowym budynku pomieścilibyśmy nie tylko całą hipotekę, ale mielibyśmy pomieszczenia na kancelarje rejentów, którzy wtedy odrazu mogliby dokonywać wpisów wszelkich wniosków, bezpośrednio do ksiąg hipotecznych.**

Są to chyba dostateczne argumenty — mówił prezes Kamieński — uzasadniające palącą doniosłość jak najrychlejszego nabycia placu pod gmach sądu okręgowego.

Chyba nie wysokość sumy 500.000 złotych była powodem nieprzychylnej decyzji komisji budżetowej Jest to zdaniem fachowego czynnika, jakim jest okręgowa dyrekcja robót publicznych suma maksymalna. **Ostateczną cenę kupna oznaczy w myśl postanowień dekretu z dn. 7-go lutego 1919 r. mieszana komisja szacunkowa, złożona z przedstawicieli rządu i miejscowych obywateli.**

To też żywię niezłomną nadzieję, iż na plenum sejmu kredyt na budowę gmachu będzie uchwalony. Niewątpliwie posłowie i senatorowie Łodzi, bez różnicy na przynależność partyjną dołożą starań, dla pomyślnego załatwienia tej dla naszego miasta, bardzo palącej sprawy, kończył swą rozmowę p. prezes Kamieński.

***

Z powyższymi wywodami prezesa Kamieńskiego solidaryzuje się całe społeczeństwo Łodzi.

Własny gmach dla sądu okręgowego jest nieodzowny. Dotychczas rząd nie położył w Łodzi, **ani** jednej cegły, jakkolwiek staliśmy się miastem wojewódzkim i otrzymaliśmy szereg urzędów wojskowych i cywilnych. Teraz gdy rząd pragnie wejść na drogę aktywnej polityki budowlanej w Łodzi, komisja budżetowa staje temu na przeszkodzie.

Decyzja jej będzie przez sejm niewątpliwie zmieniona. Tu chodzi nie tylko o interes, ale i o honor naszego miasta, stale po macoszemu traktowanego.

O tem winni pamiętać przedstawiciele parlamentarni Łodzi.

T. N.

Statystyka niedoli ludzkiej.

1,540 bezpłatnych obiadów miesięcznie dla niezamożnej inteligencji.

Według sprawozdania wydziału opieki społecznej, działalność jego w październiku przedstawia się następująco:

Pomocy lekarskiej udzielono niezamożnym 58 osobom — 51 dorosłym i 7 dzieciom, — pomocy ambulatoryjnej 157 osobom — 126 dorosłym i 31 dzieciom.

Obiadów wydano dla dzieci bezpłatnie 34,026, dorosłym — 20,645, w tem 1540 dla niezamożnej inteligencji.

Na podróże do gmin przynależności wydział opieki społecznej wydał 10 zapomóg na ogólną sumę 58 zł.

Pochowano na koszt miasta 40 osób — 16 chrześcijan i 24 żydów.

Petronat prawny załatwił 223 sprawy prócz tego 318 osobom udzielił porad ustnych a 25 — porad płatnych.

W miejskich domach wychowawczych przebywało 602 dzieci — 351 chłopców i 251 dziewcząt. — Przeciętny koszt utrzymania dziennego jednego dziecka wynosił 1 zł. 81 gr.

W Zakopanem przebywało 13 dzieci, w Witkowicach i Białymstoku chorych na jaglicę 33 dzieci, w Łagiewnikach pod Krakowem przebywało ośm dziewcząt.

W chrześcijańskim domu starców i kalek przebywało 108 osób, a w żydowskim domu starców i kalek 11 osób.

Towarzystwu „Kropli Mleka" wypłacono 1846 zł. 70 gr. za mleko dla 257 dzieci oraz za wrzesień i październik subsydjum w sumie 1000 złotych.

W miejskim domu noclegowym dla mężczyzn przebywało przeciętnie 77 osób, w miejskim domu noclegowym dla kobiet — 29, w schronisku dla repatrjantów — 23 osoby. Przeciętny koszt 1 nocującego wynosił 3 zł. 55 groszy.

Towarzystwo opieki nad kresami.

Organizacyjne posiedzenie w województwie.

W sobotę w sali województwa odbyło się organizacyjne zebranie towarzystwa opieki nad kresami.

Zebranie zagaił prezes zarządu senator Lipkowski, który w przemowieniu swem wskazał na znaczenie towarzystwa i jego cele, a następnie na przewodniczącego zaprosił wojewodę p. Garapicha.

P. wojewoda do prezydjum zaprosił ks. biskupa Tymienieckiego, prezesa izby skarbowej p. Towarnickiego, senatora Bartoszewicza, posłów Popowskiego i Harasza, panią Szweitzerową i jako sekretarza p. Mazurowskiego.

Członek zarządu centralnego towarzystwa opieki nad kresami w Warszawie senator Bartoszewicz w długiem przemówieniu scharakteryzował znaczenie kresów dla państwa polskiego, zarówno pod względem ekonomicznym, jak i politycznym, a następnie senator Lipkowski omówił sprawę opłat wpisowych i składek rocznych.

P. wicewojewoda Łyszkowski mówił o zainteresowaniu społeczeństwa łódzkiego zbiórką w dniu 30 b. m. i o konieczności powołania komitetu redakcyjnego oraz o podziale pracy na poszczególne sekcje. — Do zarząd uzgłosili swój akces dyrektor Wiśniewski, poseł Romb, posłanka Ładzina i p. Hurakowski.

W końcu na wniosek wojewody dr. Garapicha postanowiono wysłać depeszę do wojewody lwowskiego z powodu 4-ej rocznicy obrony Lwowa. (b)

„REPUBLIKA" Łódź 25li stopada 1924

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA" Łódź 25 listopada 1924

Nowe prawo wekslowe.

I.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 14. 11. 24 r. (D.U.N. 100124 p. 926), z mocą obowiązującą od dnia 1. 1. 15 r. wprowadzając w życie nowe prawo wekslowe, unormowało jednocześnie według współczesnych wymagań nauki i praktyki prawa kardynalną podstawą obrotu. Obowiązujący u nas francuski code de commerce, zwłaszcza w części swej regulującej obieg wekslowy (ar. od 110 do 189), odbiegł daleko od tych zasad, jakie wysunęło żywe tętno życia gospodarczego i zajął odległe miejsce w szeregu ustaw wekslowych państw zachodnich.

Zdawaćby się mogło, że wydanie prawa wekslowego w formie rozporządzenia rządowego, a zatem w trybie wyjątkowo przyśpieszonym, jest połączone z brakiem rękojmi za gruntowne i wszechstronne przemyślenie tego prawa. Zwłaszcza, jeśli się zważy, że wszelka kodyfikacja pociąga za sobą szereg lat usilnej pracy fachowców, pracy na tle której powstają dzieła naukowe i niezliczone rozprawy polemiczne.

W danym jednak wypadku nie grozi z racji pośpiechu żadne niebezpieczeństwo. Normy bowiem objęte rozporządzeniem prezydenta oparte są na haskim projekcie ustawy wekslowej, zatem wzorze, który był wynikiem dociekań najtęższych umysłów w dziedzinie prawa, a równocześnie stanowił wyraz zadośćuczynienia najaktualniejszym problemom praktyki gospodarczej. Prawo wekslowe nadaje się najbardziej do ujednostajnienia we wszystkich państwach, to też oddawna czynione były w tym kierunku zabiegi.

Po kongresach izb handlowych w Londynie, Medjolanie i Pradze oraz przedwstępnych pracach na konferencji haskiej w roku 1910, na drugiej konferencji w Hadze, w roku 1912, biorąc udział państwa podpisały konwencję otwartą z tekstem jednolitej ustawy wekslowej. Państwa podpisane zobowiązały się do wprowadzenia u siebie ustaw wekslowych, opartych na ustalonym tekście, z prawem poczynienia drobnych odchyleń w przystosowaniu do specyficznych warunków lokalnych. To ostatnie zadanie spełniła u nas komisja kodyfikacyjna.

Z powyższego wynika, że wydanie prawa wekslowego w formie rozporządzenia, pozwoliło, bez niebezpieczeństwa uniknąć zbędnej w danym wypadku, formalistyki ciał ustawodawczych.

Abstrahując od rozważań teoretycznych, przedstawię poniżej tylko najważniejsze postanowienia oraz zmiany, wprowadzone przez rozporządzenie o prawie wekslowem w stosunku do prawa dotąd obowiązującego, w szczególności w zakresie dotyczącym formy weksla, indosu, odpowiedzialności wekslowej i niektórych związanych z nią terminów. Przedtem jednakże następująca uwaga ogólna.

Podobnie jak to ujmuje kodeks handlowy francuski i ustawa haska, rozporządzenie wekslowe normuje w pierwszym rzędzie weksel trasowany, przepisom zaś dotyczącym weksla własnego nadaje jedynie uzupełniający charakter. Takie ujęcie przepisów wekslowych, poza ułatwieniem konstrukcyjnem, jest wyrazem słusznego podkreślenia przez ustawodawcę doniosłości weksla trasowanego.

Aczkolwiek bowiem w naszych stosunkach wewnętrznych dominująca rola przypada w udziale wekslowi własnemu, to jednak w stosunkach zagranicznych ustępuje on niewątpliwie miejsca tracie. Albowiem nie weksel własny lecz trasowany oznacza, się tą misterną siłą równoczesnej regulacji kilku zobowiązań — pomiędzy wystawcą remitentem i transatem. Nadto weksel trasowany, płatny z reguły (dotąd koniecznie) poza miejscami wystawienia, umarza idealnie wzajemnie zobowiązania różnych krajów. Przewaga weksla trasowanego nad własnym wynika także z lepszej gwarancji uzyskania zapłaty, albowiem w normalnych warunkach remitent weksla trasowanego posiada dwóch solidarnie odpowiedzialnych dłużników — wystawcę i trasata, remitent zaś weksle własnego tylko jednego — wystawcę; pomijamy tu oczywiście wypadki poręczenia, które mogą istnieć za wystawcę zarówno w wekslu własnym jak i trasowanym.

Co się tyczy formy, to w odróżnieniu od dotychczasowych w tej mierze przepisów, weksel trasowany zawierać winien nazwę „weksel" w całym tekście dokumentu. Zmiana ta, mało zresztą ważna uzasadniona jest koniecznością podkreślenia szczególniejszych rygorów, związanych z ewentualnem niedopełnieniem zobowiązania wekslowego. Ze stanowiska zainteresowania innych państw które znalazło wyraz w ustawie haskiej, chodzić tu może także o wyraźne zróżniczkowanie traty i czeku, gdyż w pewnych warunkach rozróżnienie tych papierów nasunąć może poważne wątpliwości.

Drugą zmianą w związku z formą weksla trasowanego, tym razem bardzo ważną, jest usunięcie dotychczasowego przepisu, iż trata musi być „ciągniona" z miejsca na miejsce, to zn., że miejsce wystawienia nie może się pokrywać z miejscem płatności. Usunięcie tego przepisu ma duże znaczenie i przyczyni się niewątpliwie do rozpowszechnienia w naszych stosunkach wewnętrznych weksla trasowanego. Równocześnie jest ono wyrazem dokładnego zrozumienia funkcji, jakie pełni obecnie weksel trasowany. Albowiem, o ile rozwój genetyczny traty wskazuje, na to, iż w zaraniu swem była ona jedynie sposobem uniknięcia niebezpieczeństwa z przesyłania pieniędzy z miejsca na miejsce, o tyle zadanie to spełnia obecnie czek, weksel zaś trasowany jest jedną z doskonalszych form kredytu.

Nasz kodeks handlowy był bardzo nienowoczesny, jeśli chodzi o taki sposób pojmowania roli weksla trasowanego, dowodzi tego chodźby ta okoliczność, iż ten sam kodeks, obowiązujący we Francji został zmieniony w tym, względnie, już w r. 1894 przez ustawę z dnia 7. 6., która wprowadziła postanowienie, że weksel może być trasowany z jednego miejsca na drugie, bądź też na to samo miejsce.

Trzecią zmianą w świetle nowego prawa, dotyczącą formy, jest brak przepisu nakazującego umieszczenie w treści weksla wzmianki o dostarczonej walucie. W tym wypadku rozporządzenie o prawie wekslowem — pośrednio przez ustawę haską — jest odbiciem systemu wekslowego ustawodawstwa niemieckiego. Albowiem podczas gdy wzmiankę o dostarczonej walucie usiłowano umotywować zabezpieczeniem wystawcy przed bezpodstawnem zaciągnieniem zobowiązania wekslowego, bądź też usunięciem możliwości ukrycia w formie weksla pożyczki zaciągniętej przez remitenta, ustawodawstwo niemieckie stanęło na słusznem stanowisku, iż stosunki pomiędzy wystawcą i remitentem nie powinny być krępowane.

W związku z formą traty nowe prawo wprowadza jeszcze jedną inowację uprawiania mianowicie wystawcę do zastrzeżenia oprocentowania sumy wekslowej w wypadku, gdy weksel płatny jest za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu.

Zygmunt Albrecht.



CZEKI.

Londyn 24,06 — 24,00
Nowy Jork 5,18 i pół.
Paryż , 27,58 i pół — 27,50
Szwajcarja 100,29
Włochy 22,54

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Bony złote 0,97
Pożyczka dolarowa 3,25 — 3,29
4 i pół proł listy zastaw. ziem. 19,50 — 18,75 wylosowane 16,90
5 proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 15,75 — 14,70
Pożyczk kolejowa 8,50 — 7 — 14,70
Pożyczka dolarowa 4,50
Miljonówka 0,74 — 0,72 — 0,73

WARSZAW. POGIEŁDA AKCJOWA

Warszawa, 24 listopada.

Zieleniewski 9.25
Pocisk 0.49
Parowóz 0.32
Chodorów 5.40
Przem. Lw. 0.32
Bank Sp. Zar. 6.05
Starachowice 1.81—1.82
Rudzki 1.06
Lilpop 0.59
Węgiel 2.42
Ostrowiec 5.95
Modrzejów 3.95
Bank Handlowy 5.25
Bank Zachodni 1.70
Kijewski 0.22
Puls 0.38
Siła i Światło 0.48
Cukier 3.15—3.18
Zawiercie 21.—
Żyrardów 10.75
Spirytus 2.40
Haberbusch 4.90
Cerata 0.45
Elektryczność 1.60
Gosławice 2.16
Fitzner 3.75

ZŁOTY ZA GRANICĄ.

Gdańsk, 24 listopada.

Gdańsk 104.11—104.64
Berlin 80.32—80.12 i pół
Zurych 100
Londyn 24.01
Nowy Jork 19.25
Praga 652.50—658.50
Wiedeń 13.600—13.700
Ryga 102.00
Bukareszt 37.16
Czerniowce 37.00

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 24 listopada.

100 marek Rzeszy 129.550-130.200, 100 złotych polskich 104.61—105.14, 100 dolarów 543.13—545.87, Londyn czeki 25.16 i pół, telegraficzna wypłata na Londyn 25.17 i trzy czwarte„ na Berlin 129.326—129.974, na Warszawę 104.11—104.64.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 24 listopada.

Nowy Jork 4.62.56
Francja 87.32 i pół
Belgja 95.22 i pół
Włochy 106.60
Szwajcarja 23.96 i pół

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 24 listopada.

Londyn 87.30
Nowy Jork 18.85
Belgja 91.67
Włochy 81.80
Szwajcarja 365
Praga 57.10
Wiedeń 27

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 24 listopada.

Nowy Jork 518
Londyn 23.96
Paryż 27.47
Bruksela 25.20
Praga 15.70
Bukareszt 2.80

AKCJE.

Bank dyskontowy 5,25
Bank kredytowy 0,33
Bank zachodni 1,70 — 1,75 — 1,70
Bank zarobkowy 6,05
Bank handlowy 4,95 — 5,20
Bank przem. Lwow 0,32
Bank zjednocz. ziem 1.60
Cerata 0,44
Kijewski 0,20
Elektryczność 1,62
P. T. E. 0,13
Siła i światło 0,47 — 0,48
Chodorów 5,15 — 5,35
Czersk 0,49
Częstocice 1,70
Gosławice 2,— — 2,10 — 2,05
Cukier 3,08 — 3,20 — 3,15
Firley 0,34
Węgiel 2,30 — 2,40
Cegielski 0,40
Lilpop 0,55 — 0,53
Morzejów 3,80 — 3,95
Norblin 0,89 — 0,92 — 0,90
Ostrowieckie 6,10 — 5,90
Parowozy 0,31 — 0,32
Rohn i Zieliński 0,40
Rudzki 1,05 — 1,06
Starachowice 1,80 — 1,81 — 1,82
Ursus 1,55
Wulkan 2,40 — 2,35 — 2,45
Zieleniewski 10,25
Zawiercie 22,21
Żyrardów 11,50 — 10,60 — 10,63
Borkowski 0,94 — 0,92
Ćmielów 0,50
Haberbusch 4,80 — 4,90
Spirytus 2,80 — 2,40 — 5-em. 2,35

POŻYCZKA FRANCUSKA W AMERYCE.

Nowy Jork, 24 listopada.

Bank Morgana komunikuje o wypuszczeniu nowej pożyczki francuskiej w sumie 100 miljonów dolarów po kursie 94.

GRAND KINO

Wielki 12-to aktowy program

Dziś Wielka Premjera!

Nareszcie Łódź pozna
najznakomitszego amerykańskiego artystę filmowego

Douglasa Fairbanks'a

W 6 akt obrazie p. tytułem

„PORUCZNIK DOUGLAS"

Douglas Fairbanks porywa, oszałamia i zachwyca tłumy szaloną brawurą swej gry, rozhukanym temperamentem i zwinnością fizyczną.

Wielki atrakcyjny film

„Przygody pięknej Eweliny"

wspaniały dramat w 6 aktach, w roli głównej niezrównana

Lee Parry

Wejście na I-szy seans Zł. 1.60

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-85.

SALA FILHARMONJI.

Jutro środa, 26 listopada 1924 o g. 8.30 w,
8-my Koncert
z cyklu **„Mistrzowskich Koncertów"**
„Wieczór Beethovenowski"
Program wypełni najsłynniejszy w Europie

Kwartet ROSE

W programie 3 Kwartety Beethovena op. 18 № 2 G-dur; Op. 127 Es-dur; Op. 59 № 1 F-dur.

Czwartek, dnia 27 listopada o g. 8.30 wiecz.
Wieczór tańców orjentalnych
Wykonawczyni:

SENT M'AHESA

Słynna tancerka wschodu.
Oryginalne kostjumy wschodnie.
Szczegóły w programach.

Środa, d. 3 grudnia 1924 r. o godz. 8.30 w.

Drugi i ostatni koncert

JANA KubelikA

W programie: koncerty skrzypcowe Czajkowskiego i Saint-Saensa oraz Paganini: Taniec czarownic.
Bilety z 23 listopada zachowują swoją wartość na 3 grudnia.

Bilety na powyższe koncerty sprzedaje kasa Filharmonji codziennie od godz. 10 i pół do 1 i pół i od 3 i pół do 7-ej wiecz.



Najnowsze Szlagiery do tańca
Tow. Gramofon Sp. Akc.
— nadeszły —
i są do nabycia
u Alfreda Lessiga
Nawrot 22.



Wielki wybór aparatów. Wszelkie reparacje najtaniej.

Wszywanie wstawek

koronek i t.p. na maszynie
9546 **okrętkowej**
(zygzak)
przyjmuje się: Aleje I Maja 17 m. 5.
Wykonanie solidne i natychmiastowe.
Ceny przystępne.

Dr. med.
L. Prybulski.
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—2 i od 5—8
Dla pan od 4—5
oddzielna poczekalnia

Do odnajęcia pokój

dla solidnego sublokatora. Oferty uprasza się do administracji „Republiki" sub. Solidny Piotrkowska Nr. 51.
9655—6

Dr.
H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
6-go Sierpnia 1.
Godz. przyjęć: codziennie od 5-ej do 7 i pół po poł. w niedziele i święta od 11-ej do 1-ej

Poszukujemy rutynowanej stenotypistki

władającej językiem polskim i niemieckim. Oferty sub. „S. & Co" do administracji tego dziennika.

Dr. med.
S. Niewiażski
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4 do 8 popoł
Sienkiewicza 34

II URZĄD SKARBOWY
Podatków i opłat skarbowych
W ŁODZI.

Łódź, dnia 24 listopada 1924 r.

Ogłoszenie.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników:

dnia 3-go grudnia 1924 r. między godz. 10 rano a 4 popołudniu:

1. **Fogelbaum Cecylja,** Piotrkowska 63, 10 kufrów podróżnych dużego farmatu, pomalowane na żółty kolor i okutych.
2. **Serejski i Birsztajn,** 28 pułk Strz. Kaniowskich nr. 61, kasa ogniotrwała, oto mana kryta skórą, biurko.
3. **Lichtensztajn Emanuet,** Wólczańska 52, dwie szafy do rzeczy, kredens pokojowy, lustro tremo.
4. **Landau B. i Rawski A.,** Andrzeja 14, waga dziesiętna, waga stołowa, biurko piec żelazny.
5. **Guterman Izaak,** Piotrkowska 53. 10 pełnych szt. półwełnianego szewiotu.
6. **Krauskopf i M. Banles,** Piotrkowska 31, żelazna kasa.
7. **Pisterman S.,** Piotrkowska 29, 20 pełnych szt. towaru półweln. na damskie suknie
8. **Hirszberg Alter,** Piotrkowska 27, 67 paczek wigoniowej przędzy po 4 klg. paczka, dębowe biurko.
9. **Hirszberg Alter,** Południowa 37, 6towaru weln. damskiego po 30 mtr. sztuka
10. **Rajchman, Cygler i S-ka,** Południowa 23, garderoba oszklona, kasa ogniotrwała, umywalka marmurowa, kredens luksusowy, lustro tremo, kanapa, stół, 6 krzeseł, zegar duży.
11. **Morgentaler Salomon,** Cegielniana 54, lustro tremo, dwie szafy do rzeczy, zegar ścienny, stół, 6 krzeseł, otomana, gramofon.
12. **Garbarski Samuel,** Al. 1-go Maja 10-12, 3 wagony drzewa budowlanego.
13. **Kunc Moszek,** Wschodnia 51, 10 szt. bostonu granat po 27 mtr. sztuka.
14. **Bracia Eiger i Wilner Eljasz,** Piotrkowska 15, 16 szt. towaru weln. ubran. po 30 metrów.
15. **Szlamowicz A.,** Pańska 1, 1 i pół wagonu desek .
16. **Szychwarg Bracia,** Nowo-Cegielniana 15, 30 szt. tow. baweln. na ubrania po 30 metrów.
17. **Fryde L. i Kahan B.,** Pańska 27, kredens pokojowy z lustrem, otomana kryta pluszem, stół i 6 krzeseł meblowych, serweta, biurko, szafa z lustrem, szafa do rzeczy.
18. **S. Dorfberger,** Cegielniana 29, szafa do rzeczy z dwoma lusterkami, zegar ścienny szafkowy, szafa do rzeczy duża, szafa do rzeczy mała, komoda, stół i 5 krzeseł.
19. **Złoczewski H.** Andrzeja 13, szafa do rzeczy, 9 dużych skór.
20. **Tamnic Juljusz,** Kilińskiego 83, pianino.
21. **Glanc Chil,** Piotrkowska 7, szafa, stół, lampa wisząca.
22. **Pawigon Mendel,** Gdańska 25, waga i urządzenie sklepu rzeźniczego.
23. **Rotblat Fajga,** Zawadzka 12, kredens jasno-żółty, zegar ścienny, kanapa, szafa do garderoby, lustro tremo, kredens, rondel do gotowania.
24. **Blat Henoch,** Zachodnia 29, maszyna do szycia.
25. **Rozenstrauch Bracia,** Węglowa 8, 400 korcy węgla (kostki).
26. **Berisz Neuhaus,** Kolejowa 13, 15 tysięcy klg. starego żelaza (szmelcu).
27. **Rozner i Barcz** Kolejowa 4, 300 korcy węgla.
28. **Galewscy Bracia,** Kolejowa 1, 100 korcy węgla (kostki).
29. **Kaliński i Wolhendler,** Piotrkowska 114, pianino, tremo, otomana, kredens stołowy, obraz-gobelin.
30. **Ende Edmund,** Piotrkowska 108, 5 szt. towaru weln.
31. **Lusternik i Żółtkowski,** Piotrkowska 104, 50 szt. tow. weln. gabardina i 200 paczek przędzy.
32. **Blausztark, Fajnberg i Rozenberg,** Przejazd 4, kasa ogniotrwała.
33. **Bracia Kon** ,Dzielna 30, fortepian.
34. **Sirkis i Finkelsztein,** Dzielna 24, 100 mtr. towaru kamgarnu.
35. **Sztajnfeld J., Wortsman L.,** Sienkiewicza 9, waga pudowa z ciężarkami, sofka, stół, 12 krzeseł, obitych ceratą, fotel drewniany, stoliczek samowarowy, stół zwyczajny o 2 szufladach, kredens kuchenny biały, stoliczek i fotel pleciony.
36. **Wrzoński S.,** Cegielniana 67, stół, obity blachą cynkową, waga dziesiętna, waga stojąca, pień, topór, kredens, kozetka, stół i krzesła, garderoba.
37. **Gomuliński L.,** Przejazd 1, lustro. wiszące w białej ramie, 14 stolików żelaznych z blatem marmurowym i 24 krzesła.
38. **Kronman M.,** Cegielniana 41, lustro z konsolą, kasa ogniotrwała.
39. **Mordka Mendel Taub,** Cegielniana57, 5 chustek dużych wełnianych, 5 sztuk towaru malange, 14 szt. tow. biał., 3 szt. biał., 5 szt. barchanu.
40. **Frajman Majer,** Cegielniana 41, 5 szt. dubeltowego barchanu, 10 szt. kolder pluszowych.
41. **Gutman i Olszer,** Piotrkowska 66, 50 szt. chustek, biurko.
42. **Kersztain J. i Jelenowicz,** Piotrkowska 64, 100 chustek wełnianych.
43. **Bracia Miętkiewicz,** Piotrkowska 64, waga, prasa, dwa biurka.
44. **Szeps Syna,** Piotrkowska 64, 15 szt. towaru bawełnianego.
45. **Fiszer Dawid,** Cegielniana 26, 20 szt. towaru.
46. **Epsztajn Dawid,** Leszno 1, kredens, kanapa ,tremo, stół, 4 krzesła, biurko, toaletka, szafa bieliźniarka.
47. **Weinga J. i S-ka,** Piotrkowska 22, 30 szt. towaru.
48. **Szczeciński Mójżesz,** Konstantynowska 30, maszyna - bostonka.

Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

Kierownik Urzędu:

(—) Podmunicki.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnem mieszk.

Okazyjnie

tanio
natychmiast do sprzedanio meble stołowe. Moszer, Zawadzka 86. 796-2

4-5 pok. mieszkanie

w okolicach od ul. Nawrot do Radwańskiej poszukuję. Ewentulanie **zamienię** na takowe w centrum miasta.
Of. sub. A. O. do adm. „Republiki„

Mieszkanie

pięć pokoi z kuchnią
słoneczne, duże, syst. korytarzowy
do odstąpienia.
Oferty sub. „Słoneczne mieszkanie" do administracji.

Dnia 21 listopada został wyjęty na poczcie

portfel

i znajdujący się w nim protest na zł. 266 z wyst. J. Stattlendera da zlec. J. Rozenbisa pł. 21.VI. powyższy protest **unieważnia się**
S. Szuldringer
Wschodnia 33.

Poszukiwana

wykwalifikowana krawcowa

do nowootworzonej pracowni sukien.
Oferty sub: „F. R." do administracji „Republiki".

Poszukiwany

fachowiec na maszyny pończosznicze.
Szczegółowe oferty ze wskazaniem dotychczasowych działalności sub „A. G. 50" do administracji.

SZKOŁA TAŃCA

W. LIPIŃSKIEGO— Ewangielicka 17. 3 p.
przyjmujemy zapisy do grup: 1) początkowej, 2) zaawansowanej i na mazur[illegible] oraz lekcje prywatne. 347[illegible]

Poszukiwana pierwszorzędna techniczka dentystyczna

9584-3
Adres swój proszę zostawić w admin.
sub. lit. Ch. R.

KRAWATY
bielizna ciepła i nowości sezonowe
PIĄTKOWSKI
PIOTRKOWSKA 89. 217-9

Zakład Krawiecki damski

Sz. Kaczka

6-go Sierpnia (Benedykta) 10.
Najnowsze zimowe modele nadeszły!

Korespondentka maszynistka

polsko-niemiecka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub. „E. R." do adm. nin. pisma. 9503—2

Dr.
S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickiej
Tel. 29-45.
Godziny przyjęcia. 8—2 4—5. Dla pan 5—6

Dr.
P. Langbard
Zawadzka 10
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 9—12 5—8.

Lekarz-dentysta B. MARKUS-NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10—2 i 4—7.

Dr. med.
M. Kerszner
choroby dzieci
przyjmuje od 1 — 2 i 6 — 7.
Zielona № 16.

TEATR-ŚWIETLNY „NOWOSCI"

NOWOSCI

Główna róg Piotrkowskiej.

Dziś! Otwarcie nowego lokalu i zimowego sezonu! **Dziś!**

na ekranie jeden z najlepszych filmów sezonu

„WSZYSTKO ZA PIENIĄDZE"

temat od najdawniejszych czasów nie nowy i jednocześnie jak najbardziej aktualny w 6 aktach.

W rolach głównych: **Emil Jannings** jako wzbogacony dorobkiewicz wojenny.
Dagny Servues jako żona kupiona za pieniądze.
Reinhold Schünzel jako ciemny spekulant,

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem S. SZYMSIELEWICZA.

W poniedziałki i na I-sze seansy ceny miejsc zniżone.

UWAGA! Lokal przebudowany podług nowoczesnych wymogów estetyki, posiada wytworną z komfortem urządzoną poczekalnie, która będzie ulubionem miejscem spotkań.

Lekcje Tańców

najmodniejszych według metody paryskiej wznowione w szkole przy ul. Cegielnianej 43 pod kierunkiem p. p.

Zygmunta Henrykowskiego i Rafała Kolskiego.

Zapisy i informacje od 5—10 wiecz. w kancelarji przy szkole, a od 5 p. p. w prywatnem mieszkaniu przy ul. Cegielnianej 57.

UWAGA: Udzielam także lekcji prywatnie.

Przemysłowiec

fachowiec branży wełnianej i wigoniowej mający przędzalnię, tkalnię i skręcalnię w ruchu poszukuje

spólnika-kupca

obeznanego z rynkiem, z odpowiednim kapitałem celem racjonalniejszego prowadzenia przedsiębiorstwa. Bliższe szczegóły przy osobistych pertraktacjach. Oferty sub. „Korrekt" do adm. „Republiki". 9786

Sanatorjum

„SANATO"

Na Wiśniowej-Górze, w najsuchszej części sosnowego lasu. Urządzenie odpowiada ostatnim wymaganiom hygjeny i wygody. Wysokie, jasne pokoje, olbrzymia hala oszklona do werendowania, kąpiele kwasowęglowe, sztuczne. Wykwintna kuchnia.

Zamówienia przyjmuje Pani Faylowa Piotrkowska № 64 I piętro front. 9783

Komisja Sądu Polubownego przy Centralnym Stow. Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego, ulica Piotrkowska 10, wzywa p. S. Joskowicza współwłaściciela firmy: „Polsko-Rumuńskie T-wo", przy ul. Piotrkowskiej 29, do bezwzględnego stawiennictwa na rozprawę sądową z p. I. Pistermanem w dn. 27 b. m. o g. 8-ej wiecz w lokalu Stowarzyszenia.

W razie niestawiennictwa będzie zastosowany art. 14 Reg. Sądu Polubownego, t. j. wykreślenie z listy członków Stowarzyszenia.

Komisja Sądu Polubownego
przy
Centralnym Związku Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego.
w z. Szwarcman.

Zakład Fotograficzny SZTUKA

ul. Zamenhofa 1, (róg Piotrk. 127).

do 12 pocztówek dodaję

Portret darmo.

MLECZARNIA „ZACISZE"

9689—2 ul. Prez. Narutowicza 27

podaje do wiadomości, iż z dniem dzisiejszym zostaje otworzona pierwszorzędna mleczarnia, która wydawać będzie **obfite, smaczne, i zdrowe**

Śniadania. Obiady. Kolacje.

Ceny przystępne!

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

SALA FILHARMONJI

Dziś 8-my Wielki Koncert Symfoniczny **Dziś**

GRA

ALFRED HOEHN (słynny pianista)

Dyrekcja; W. BERDIAJEW.

W programie: Czajkowski: Symfonja „MANFRED". Rachmaninow: Koncert fortep. C-moll oraz utwory solowe. Chopin: Nokturn Cis-moll. Liszt: Rapsodja XII. Debussy: Ce qu'a vu le vent d'ouest.

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie nr. 2.

Drukuje się i w pierwszych miesiącach 1925 roku ukaże się (w języku polskim).

Wielki illustrowany ALMANACH przemysłu, handlu i finansów.

Almanach będzie zawierał szereg monografji i artykułów o przemyśle, handlu i finansach biografje oraz fotografje żydowskich pionerów przemysłu i handlu, artykuły i notatki o większych firmach żydowskich w Polsce, spis fabrykantów i kupców podług branż oraz ważne informacje niezbędne dla każdego kupca.

W almanachu umieszczone będą również ogłoszenia i reklamy

Adres: **LAZAR KAHAN, Łódź** 9107-20 Nawrot 7. Tel. 27-47.

Na raty!

— 24. ZAWADZKA № 24. —

Towary wełniane, bawełniane jedwabne chustki, sweatry, obuwie, gotowe garnitury na obstalunki i t. d.

poleca skład towarów

Zawadzka № 24
I p. front.

Uwaga: —— Uwaga:

Towary w najlepszych gatunkach.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek № 44.

Od poniedziałku, d. 17 listopada 1924

Ten pierwszy... Dramat życiowy w 6 akt.

Nad program **Pod pantofelkiem** (Fatty).

— Dla dzieci i młodzieży —

Pięcioro Urwisów
komedja w 6 częściach,

Nad prg. **„Historja zegarka"**
obraz naukowy w 1 akcie.

Początek seansów: dla młodzieży o g. 3 i 5 pop., w soboty, niedziele i święta ogodz. 1 po p., dla dorosłych o 6.45 i 8.45 wiecz.

D.r
A. Kryński
Chor. skórne i weneryczne.
Leczenie prom Röntgena i lampą kwarcową Przyjmuje od 12—2 i 7—9.
Al. Kościuszki 31, I-sze p. front.

Dr. S. Lewkowicz
Choroby skórne i weneryczne
Konstantynowska 12
od 9—1 i od 7—8.
Panie od 3 i pół — 4 i pół. 364—10

Dr. med.
D. Weisbrum
Specjalisa
chorób uszu, nosa gardła i krtani
przeprowadził się
Cegielniana 26.
Przyjmuje od 5—7.

Dr. med.
BRAUN
Południowa Nr. 23
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4 —8

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzed

Okazyjnie! Tanio sprzedam różne haftowane rzeczy oraz berety i modne chustki włóczkowe. Ul. 6-go Sierpnia 22 m. 16. 784-2

Na gwiazdkę! Na raty i za gotówkę! Łóżka niklowe wszelkiego rodzaju, krzesełka dziecinne, materace, łóżka polowe, wózki dziecięce daje „Palma" Narutowicza № 36, w bramie na prawo, telefon 35-25.

Maszyny do szycia na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rosen Piotrkowska 88. 713—3

25 proc. taniej poleca fabryczny skład sweatrów. Zielona nr. 11.

3.50 SKARPETKI damskie. Wielki wybór. Zielona Nr. 11. 9653-6

Lokale.

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem dla jednego lub dwóch panów z utrzymaniem lub bez. Wiadomość: Zakątna 85 m. 2, między 2-gą a 4-tą po poł. 754-2

Pokój dla solidnego pana przy inteligentnej izraelickiej rodzinie. Oferty Pokój. 805—1

Przy inteligentnej rodzinie jest do wynajęcia pokój z całodziennym utrzymaniem dla jednego mężczyzny. Zgłaszać się między 1-3 pp., Przejazd 30, m. 7. 801-1

Do oddania na 10 miesięcy pokój dla solidnego izraelity. Sub. „I. R." do admin. 787—1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Pierwszeństwo podróżującym. Wiadomość na miejscu. Orla 12 sklep. 797

Elegancko umeblowane pokoje od zaraz do wynajęcia Sub. F. K. 802—2

Inteligent poszukuje pokoju w śródmieściu. „Republika" pod „Osiemdziesiąt". 749—1

Nauka i wychow

STENOGRAFJI wyucza listownie. szybko, jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny — Warszawa Mokotowska № 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów. 8472

Angielka z dyplomem oxfordzkiego uniwersytetu udziela lekcji. Oferty sub. „W. Z." do „Republiki" 803-1

Młoda inteligentna panna może udzielać gruntownie języka polskiego inteligentnemu cudzoziemcowi do lat czterdziestu Oferty sub. R. P. do „Republiki" 793—1

Maturzystka udziela lekcji korepetycji i przysposabia do egzaminów. Ceny przystępne. Zgłaszać się do adm. sub. K. L. 732—2

Angielskiego lekcji i konwersacji udzielam. Zapisy 5—8. Piotrkowska Nr. 81 m. 17. 243

Posady.

Samodzielna buchalterka-bilansistka izr. z kilkuletnią praktyką handlową poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Referencje pierwszorzędne. Wymagania skromne. Łaskawe of. do „Republiki" pod „R. B." 799—3

Młody człowiek z praktyką biurową, posiadający doskonałe świadectwa, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty do adm. „Republiki" sub. A. W. 718—2

Rozmaite.

AKUSZERKA — Kapecka, przyjmuje zamówienia miejscowe i zamiejscowe. Rzgowska 7 m. 42. 8520—15

Mam 4 lata praktyki drogistowskiej, znam czynność apteczną, poszukuję posady od zaraz Zgłoszenia do „Republiki" pod „H. R." 618—2

Baczność Panie! Przyjmuje do ręcznego haftu, białego kolorowego koralikowego poduszki pajace, z własnego powierzonego materjału po cenach b. konkurencyjnych. Wiadomość: Rozwadowska 6, Joskowiczowa. 804—1

ZASTRZEŻENIE W sobotę dn. 22 listopada 1924 skradziono mi w mieszkaniu następ. weksle Zł. 150 pł. 22 XII z wyst. B. Bernauer zlec. S. Salomonowicz, zł. 80 pł. 16.XII z wyst. A. Bindler zlec. S. Salomonowicz, zł. 120 15.XII z wyst. D. Bornstein zl. Halpern, zł. 155 pł. 3.I z wyst S. Kissin zlec. M. Salamon, zł 63 pł. 10.XII, J. Dawidowicz zlec. M. Karpiński, żyran. Markus i Wilk, Landsberger Silberger, zł. 120 pł, 10.XII J. Sylberstein zlec. J. Tygier, zł. 300 pł. 15.XII Sam. Rubin zlec. G. Rubin. żyr. L. S. & R. Salomonowicz, zł. 80 pł. 24 XI S. Rybak zł. S. Salomonowicz, zł. 30 pł. 20, XII Hersz Sylbergerg zl, Blanko Ostrzegam przed kupnem lub zapłatą, w razie znalezienia proszę o zwrot pod adres. Ch. Feldblum, Zgierska Nr. 30 lub do Policji Śledczej. 795—1

Monter (Ogrzewań Centralnych) udziela pomocy doraźnej, jak również przyjmuje wszelkie naprawy takowych. Łaskawe oferty z zamówieniami proszę składać do adm. „Republiki" pod „Monter" 794—1

Akuszerka Drzymałowa powróciła. przyjmuje panie. Piotrkowska № 223 m. 25. 076—15

Zagubione dokumenty

Leontyna Zemmelówna zgubiła dowód osobisty. 9679—3

Reperuję bieliznę wszelką starannie i niedrogo. Ul. Piotrkowska 255. m. 42. l. ofic. 2-e piętro.

Prenumerata „Republiki" wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama": w Łodzi 3 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 4 zł. 20 gr. miesięcznie.—Zagranicą 7 zł, 20 miesięczn. Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie. „Republika" i „Express Wieczorny" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 5,70 mes.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalty). NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty Zaręczynowe i zaślub. po tekście 6 złoty. Zamiejscowe o 30 proc. Zagraniczne o 100 proc drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50c

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.—Czcionkami „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia. Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Józef Burman.